

ile otrzymasz emerytury? • Nielegalny rosół! • Humor

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

8 (2098)

26 lutego 2023

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

Zniszczony kłamstwem

Dumki z długiego życia

Szubienica za krew



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9 770208 684005 08

W tym roku od „trzynastej emerytury” zapłacimy 142,96 zł podatku. Na rękę dostaniemy 1445,48 zł
Emerytury i renty: ile otrzymasz od 1 marca?

Emerytury

Wszystkie emerytury od minimalnej 1338,44 zł brutto miesięcznie do 1688,62 brutto, zostały podniesione o 250 zł brutto (227,50 zł na rękę). Emerytury od 1688,62 brutto miesięcznie wzwyż, zostały podniesione o 14,8 proc.

Renty

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 marca nie będzie niższa, niż 1588,44 brutto miesięcznie, a z tytułu częściowej niezdolności do pracy, niż 1191,33 zł brutto. W przypadku renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy kwota waloryzacji nie będzie niższa, niż 250 zł brutto, a renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, niż 187,50 zł brutto.

Emerytury rolnicze

Emerytury rolników zostały podniesione na takich samych zasadach, jak emerytury wypłacane przez ZUS. Minimalna eme-

rytura wynosi 1588,44 zł 44 i jeśli była niższa, zostanie podniesiona do tej kwoty.

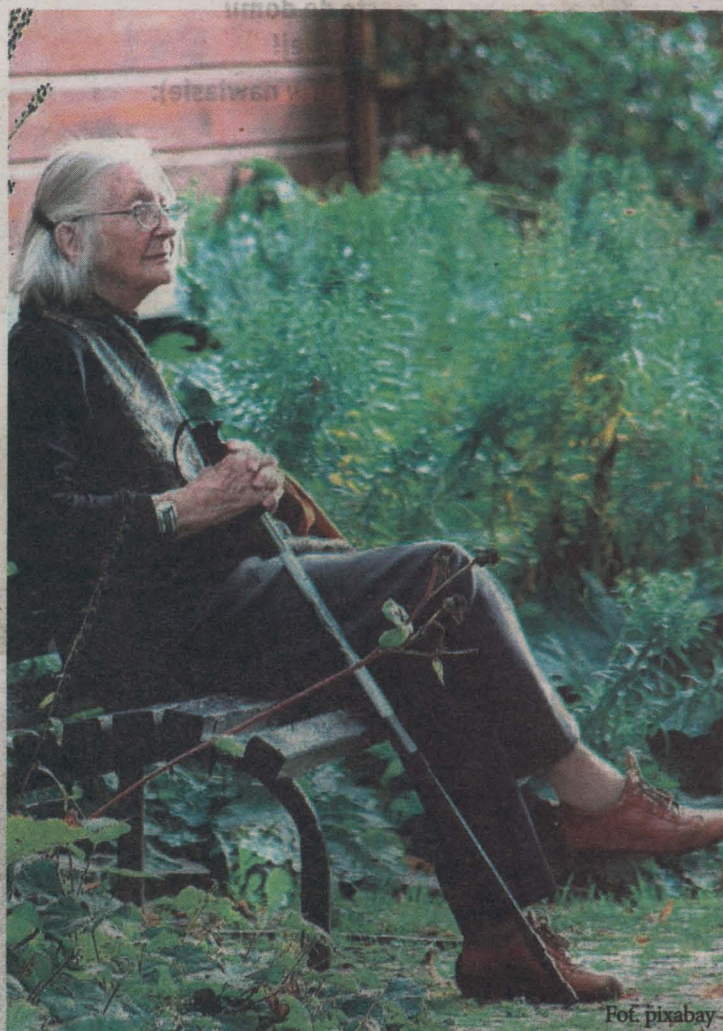
Podatek

Tak, jak dotąd, z podatku zwolnione są emerytury i renty do 2500 zł brutto miesięcznie. I ten limit się nie zmienił. Oznacza to, że jeśli po waloryzacji zostanie przekroczony, pobierana będzie zaliczka na podatek (PIT). Przykładowo: już ci, którzy teraz mają miesięcznie 2200 zł emerytury brutto, od 1 marca będą mieć pobraną zaliczkę na PIT. Dlaczego? Po podwyżce ich emerytura wzrośnie do 2525,60 zł brutto, czyli przekroczy limit wolny od podatku 2500 zł brutto.

W tym roku tzw. trzynasta emerytura została opodatkowana (rok temu podatku od trzynastek nie było). Będzie wypłacona w kwietniu. Otrzymają ją emeryci, renciści, rolnicy w wysokości 1588,44 zł brutto, czyli 1445,48 zł na rękę.

Tak wzrośnie Twoja emerytura

Brutto	Obecna		Od 1 marca		Więcej na rękę
	Brutto	Na rękę	Brutto	Na rękę	
800 zł	728,00 zł	918,40 zł	835,34 zł	107,34 zł	
850 zł	773,50 zł	975,80 zł	887,98 zł	114,98 zł	
900 zł	819,00 zł	1033,20 zł	940,21 zł	121,21 zł	
950 zł	864,50 zł	1090,60 zł	992,45 zł	127,95 zł	
1000 zł	910,00 zł	1148,00 zł	1044,68 zł	134,68 zł	
1050 zł	955,50 zł	1205,40 zł	1096,91 zł	141,41 zł	
1100 zł	1001,00 zł	1262,80 zł	1149,15 zł	148,15 zł	
1150 zł	1046,50 zł	1320,20 zł	1201,38 zł	154,88 zł	
1200 zł	1092,00 zł	1377,60 zł	1253,62 zł	161,62 zł	
1250 zł	1137,50 zł	1435,00 zł	1305,85 zł	168,35 zł	
1300 zł	1182,00 zł	1492,40 zł	1358,08 zł	176,08 zł	
1338,44 zł	1217,98 zł	1588,44 zł	1445,48 zł	227,50 zł	
1350 zł	1228,50 zł	1600,00 zł	1456,00 zł	227,50 zł	
1400 zł	1274,00 zł	1650,00 zł	1501,50 zł	227,50 zł	
1450 zł	1319,50 zł	1700,00 zł	1547,00 zł	227,50 zł	
1500 zł	1365,00 zł	1750,00 zł	1592,50 zł	227,50 zł	
1550 zł	1410,50 zł	1800,00 zł	1638,00 zł	227,50 zł	
1600 zł	1456,00 zł	1850,00 zł	1683,50 zł	227,50 zł	
1650 zł	1501,50 zł	1900,00 zł	1729,00 zł	227,50 zł	
1688,61 zł	1536,64 zł	1918,61 zł	1745,94 zł	227,50 zł	
1700 zł	1547,00 zł	1951,60 zł	1775,36 zł	228,36 zł	
1800 zł	1638,00 zł	2066,40 zł	1880,42 zł	242,42 zł	
1900 zł	1729,00 zł	2181,20 zł	1984,89 zł	255,89 zł	
2000 zł	1820,00 zł	2296,00 zł	2089,36 zł	269,36 zł	
2100 zł	1911,00 zł	2410,80 zł	2193,83 zł	282,83 zł	
2200 zł	2002,00 zł	2525,60 zł	2295,23 zł	293,23 zł	
2300 zł	2093,00 zł	2640,40 zł	2385,96 zł	292,96 zł	
2400 zł	2184,00 zł	2755,20 zł	2476,63 zł	292,63 zł	
2500 zł	2275,00 zł	2870,00 zł	2567,30 zł	292,30 zł	
2600 zł	2354,00 zł	2984,80 zł	2657,97 zł	303,97 zł	
2700 zł	2433,00 zł	3099,60 zł	2748,64 zł	315,64 zł	
2800 zł	2512,00 zł	3214,40 zł	2839,42 zł	327,42 zł	
2900 zł	2591,00 zł	3329,20 zł	2930,09 zł	339,09 zł	
3000 zł	2670,00 zł	3444,00 zł	3020,76 zł	350,76 zł	
3500 zł	3065,00 zł	4018,00 zł	3474,22 zł	409,22 zł	
4000 zł	3460,00 zł	4592,00 zł	3927,68 zł	467,68 zł	



Fot. pixabay

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukść
Felieton: Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.
Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrów Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Green Flow Joanna Białecka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Śnił mi się wywiad z Bogiem

- Co najbardziej zdumiewa Cię w ludzkości?

Bóg: - To, że ludzie się nudzą w dzieciństwie. Spieszą się, by dorosnąć, a gdy to osiągną, tęsknią za dzieciństwem. To, że tracą zdrowie, by zdobyć pieniądze, a potem tracą pieniądze, by zdobyć zdrowie. To, że troszcząc się o przyszłość, zapominają o teraźniejszości, a przez to nie żyją ani teraz, ani potem. To, że żyją, jakby nigdy mieli nie umrzeć, a umierają, jakby nigdy nie żyli.

- Jakich życiowych lekcji udzieliłbyś jako ojciec swoim dzieciom?

- Chciałbym, by zrozumiały, że nie mogą zmusić ludzi, by je kochali. Ale mogą pozwolić innym kochać siebie. By zrozumiały,

że niedobrze jest porównywać się z innymi. By zrozumiały, że nie ten jest bogaty, kto ma najwięcej, ale ten, kto potrzebuje najmniej. By zrozumiały, że w kilka sekund można zranić ukochaną osobę, ale jej uleczenie zabierze wiele lat. By nauczyły się przebaczać, rzeczywiście czyniąc to. By pojęły, że są tacy, którzy je kochają, ale nie potrafią tego okazać. By wiedziały, że dwoje ludzi może patrzeć na tę samą rzecz i widzieć ją zupełnie inaczej. By nauczyły się, że nie zawsze wystarczy, iż ktoś im przebaczy. Trzeba jeszcze umieć przebaczyć samemu sobie.

- Czy jest coś, co jeszcze chciałbyś przekazać ludziom?

- Tak, że jestem...

Twoje

„Kontakty” wprost do domu!

Zaprenumeruj „Kontakty” na poczcie albo u listonosza,
a co czwartek otrzymasz je prosto do domu
lub do swojej skrzynki pocztowej!

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

1 miesiąc 13,00 zł (14,00 zł)
3 miesiące 35,00 zł (45,50 zł)
6 miesięcy 70,00 zł (91,00 zł)
12 miesięcy 135,00 zł (182,00 zł)

Prenumeratę można zamówić przez
prenumerata.poczta-polska.pl oraz
u listonoszy i w placówkach pocztowych.

W razie potrzeby redakcja służy pomocą,
tel. **86 216 42 43**

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

■ W odpowiedzi na zamknięcie przejścia granicznego w Bobrownikach, Białoruś wprowadziła ograniczenia dla polskich przewoźników, a Mińsk ma opuścić oficer łącznikowy Straży Granicznej. Polscy przewoźnicy będą mogli wjeżdżać na Białoruś i wyjeżdżać przez dowolne przejścia graniczne dla samochodów ciężarowych, ale tylko na polsko-białoruskim odcinku granicy. Oznacza to, że nie będą oni mogli korzystać z przejść granicznych Białorusi z Litwą i Łotwą (o prawdziwym tle zamknięcia przez Polskę przejścia w Bobrownikach, str. 6).

■ Włócznie Jaćwingów z diamentem, Nagrodę Prezydenta Miasta Suwałk otrzymał marszałek Artur Kosicki za wsparcie rozwoju Suwałk przez finansowanie miejskich inwestycji oraz współdziałanie samorządu województwa w wydarzeniach sportowych, kulturalnych i społecznych organizowanych w Suwałkach.

■ Janina Mironowicz, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku ponad 22 lata, odeszła na emeryturę.

Przemysł do muzeum!

Trzy ikony i fragmenty czterech chorągwi procesyjnych z XIX w., które zostały zatrzymane podczas próby nielegalnego wywozu z kraju za zachodnią granicę Polski, przekazała podlaska Krajowa Administracja Skarbowa Muzeum Ikon w Supraślu. Kustosze Muzeum Ikon Katarzyna Skibińska poinformowała, że przekazane zabytki wstępnie zakwalifikowano jako tzw. ikony rosyjskie. Są zniszczone, więc będą poddane konserwacji. Dotychczas w zbiorach muzeum nie było ikony Matki Boskiej Bolesnej ani ikony Bożego Narodzenia na płótnie.

Muzeum Ikon działa w zabudowaniach męskiego klasztoru prawosławnego Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Supraślu. W zbiorach ma jedną z najbogatszych w Polsce kolekcję ikon z XVIII, XIX i XX w., a także unikatowe freski z XVI w. Obecnie w kolekcji Muzeum Ikon znajduje się ponad 1,7 tys. ikon. Jak przypomnieli Izba Administracji Skarbowej w Białymstoku, ok. 1,3 tys. z nich zatrzymano podczas nielegalnych prób przewozu przez granicę, a po zakończeniu postępowań sądowych przekazano Muzeum.

MYŚL TYGODNIA

Syci niewolnicy są najzacieklejszymi wrogami wolności
Marie von Ebner-Eschenbach

Chcieli pościć jak Jezus

Duchowny kościoła ewangelickiego Francisco Barajah (39 lat) z Mozambiku postanowił pościć jak Jezus na pustyni: 40 dni. Nie jadł więc i nie pił. Schudł tak bardzo, że nie był w stanie stać ani wykonywać najprostszych czynności. Zanim otrzymał pomoc medyczną, jego narządy przestały funkcjonować. Zmarł w środę, 15 lutego, po 25 dniach. Nie jest jasne, czy w tym czasie nie pił wody.

Pastor Barajah nie jest pierwszy, który zmarł, próbując pościć jak Jezus. W 2006 roku mieszkanka (34 lata) Londynu zmarła po 23 dniach bez jedzenia i wody, pró-

bując naśladować 40-dniowy post Jezusa.

Najdłuższy, oficjalnie uznany czas, który człowiek przeżył bez jedzenia i picia, to 18 dni. Doszło do tego w 1979 roku, gdy austriacki nastolatek Andreas Mihavecz został umieszczony w celi i... zapomniany przez policję. Przeżył dzięki zlizywaniu wilgoci ze ścian. Cela, w której został zamknięty, znajdowała się w podziemiach, więc nikt nie mógł usłyszeć jego krzyków. Po 18 dniach bez dostępu do jedzenia i wody stracił na wadze 24 kilogramy. Powrót do zdrowia zajął mu parę tygodni.



„Nie umiera ten kto trwa w pamięci żywych”

Ks. Jan Twardowski

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 17.02.2023 r. odszedł nasz serdeczny Kolega, Leśnik

Ś.P. REMIGIUSZ PTAK
LEŚNICZY LEŚNICTWA ŻŁOTA GÓRA
W NADLEŚNICTWIE NOWOGRÓD

Brać leśna straciła oddanego leśnika, któremu na sercu zawsze leżało dobro polskich lasów.

W trakcie swojej ponad 40 letniej pracy, codziennej udowadniał, że leśnictwo było Jego pasją. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako dobry i życzliwy człowiek.

Łącząc się w bólu i żałobie z Rodziną i Bliskimi zmarłego, składamy najszczerze wyrazy żalu i szczerego współczucia.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie!

Dyrektor

Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych
w Białymstoku

Andrzej Józef Nowak
wraz z pracownikami



Co ty na to?

55 milionów „partyjnej” dotacji

55 mln dotacji przydzieliło Narodowe Centrum Badań i Rozwoju firmie Kacpra Wiśniewskiego (27 lat), którą założył 10 dni przed złożeniem wniosku o pieniądze. W dodatku otrzymał najniższą możliwą ocenę dopuszczającą do finansowania, czyli 10 na 16 punktów. Jak informuje Wirtualna Polska, adres firmy Wiśniewskiego jest taki sam, jak dawny adres Partii Republikańskiej Adama Bielana. Choć politycy związanej z PiS partii Bielana twierdzą, że to zwykły przypadek, nadzoru nad Narodowym Centrum Badań i Rozwoju pozbawiony został wiceminister funduszy i rozwoju regionalnego, polityk Partii Republikańskiej z Białegostoku Jacek Żalek.

Kariera narzeczonej

Naręczona Michała Moskala, asystenta Jarosława Kaczyńskiego, który zaręczył się z nią na początku stycznia w kopalni Bogdan-ka, właśnie została wicedyrektorką w państwowej spółce KGHM Polska Miedź i zarabia ok. 20-30 tys. złotych miesięcznie, podaje OKO.press. By asystent Kaczyńskiego mógł zaręczyć się 960 m pod ziemią, górnicy na pół godziny wstrzymali eksploatację węgla.

Ubogi rzecznik z willą

Rzecznik dyscyplinarny polskich sędziów, prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie, bliski współpracownik ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry sędzia Piotr Schab zajmuje z rodziną mieszkanie (ponad 70 m kw.) komunalne w stolicy. Jednocześnie jest właścicielem nowego domu (120 m kw.) pod Warszawą. Gdy Ratusz wypowiedział Schabowi umowę najmu, odwołał się do sądu, choć wiedział, że zgodnie z prawem posiadając własny dom, nie może mieć mieszkania komunalnego dla ubogich. Wspierający Schaba udział w postępowaniu przed sądem zgłosił Prokurator Regionalny w Warszawie. Sąd Apelacyjny podtrzymał decyzję władz Warszawy o wypowiedzeniu najmu mieszkania komunalnego. Uzasadnił, że Schabowie, chcąc pozostać w Warszawie, mogą wynajmując sobie mieszkanie od właściciela prywatnego. Uznał, że pozwala na to ich sytuacja majątkowa.

Nielegalny rosół z nielegalnego koguta!

Masz kurę, koguta albo kilka kaczek? Jeśli tak, to w świetle przepisów masz „zakład drobiu”. A to oznacza, że do 6 kwietnia masz obowiązek zarejestrować swój drób w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zarejestrować trzeba nawet jedną sztukę! Dotyczy to nie tylko kur, ale także kaczek, gęsi, przepiórek, perliczek. Inaczej będziesz chował drób nielegalnie. To nie wszystko! Jeśli kurę lub koguta sprzedasz, podarujesz komuś albo przeznaczysz na domowy rosół we własnej kuchni, także musisz to zgłosić. Kto nie dopełni obowiązku zarejestrowania albo wyrejestrowania, zapłaci karę od połowy do dwukrotności przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej za rok poprzedzający. A jak podał Główny Urząd Statystyczny wynagrodzenie to w 2022 r. wyniosło 6346,15 zł.

Przepisy skrytykował Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Ra-



Fot. pixabay

dy Izb Rolniczych, który zaapelował o pilną interwencję do wicepremiera, ministra rolnictwa Henryka Kowalczyka. „Wprowadzenie obowiązku rejestracji „zakładu drobiu” niezależnie od posiadanej liczby drobiu, jest dużym zaskoczeniem i wydaje się absurdalne, napisała Rada w oficjalnym oświadczeniu.

Do czego urzędnikom potrzebna wiedza, ile gospodarz ma kur w kurniku? Mówią, że chodzi o walkę z ptasią grypą.

– Serio? Dotyczy paru kur i kogutów na jajka i rosół dla siebie? Nie wierzę! Albo świat zwariował! – wzrusza ramionami pani Anna z Mątwy (gm. Śniadowo).

40 lat temu

„Kontakty”, 27 lutego 1983:

Dziedziczenie prominenctwa

Czternastoletnia Beatka, córka dyrektora jednego z większych łomżyńskich przedsiębiorstw, dostała kwaterek trzy pokoje z kuchnią. Syn dyrektora wysokiego szczebla, Krzysio, uczeń zawodówki, otrzymał w Łomży lokum czteropokojowe. Rozumiemy troskę administracji o zapewnienie sobie wdzięczności od kolebki, uważamy jednak, że nadszedł czas, by problem ten uregulować ustawowo prawem prominenctek do dziedziczenia prominenctwa.

Troskliwe uczennice

Za pośrednictwem tygodnika „Kontakty” chcielibyśmy podziękować uczennicom Liceum Medycznego M. Jadcza, M. Jasionkowskiej, H. Duchnowskiej oraz ich instruktorkę mgr Z. Baltaziuk za życzliwość i troskliwą opiekę, z którą spotkałyśmy się w czasie naszego pobytu w szpitalu w Łomży. Ewa Turniak i Marianna Orzechowska, Łomża

W jakich krajach są uchodźcy z Ukrainy?

Rosyjska inwazja zmusiła miliony Ukraińców do opuszczenia swoich domów i szukania schronienia w innych krajach świata. Obecnie to 4 mln uchodźców, wynika z raportu Rady Europejskiej.

Przed wojną w Polsce pracowało ok. 1,3 mln Ukraińców. Według oficjalnych danych, od początku wojny Polska udzieliła ochrony czasowej ok. 1,5 mln uchodźców z Ukrainy, z czego 500 tys. to dzieci, informuje Polska Agencja Prasowa.

W tej chwili Ukraińców przebywa w Polsce 961 340. Według najnowszych sondaży, 80 proc. z nich chce po zakończeniu wojny wrócić do domu.

W Niemczech w grudniu 2022 roku mieszkało prawie 1,2 mln Ukraińców. Wśród nich 521 tys. kobiet, 302 tys. ukraińskich dzieci poniżej 15 roku życia i 100 tys. ukraińskich seniorów powyżej 65 roku życia. W tej chwili w Niemczech przebywa 967 715 Ukraińców.

W Czechach z „prawa tymczasowej ochrony” skorzystało 432 415 Ukraińców, oficjalnie zatrudnionych jest około 100 tys. W roku szkolnym 2022-



23 do czeskich szkół poszło prawie 60 tys. ukraińskich dzieci. Najwięcej uchodźców przyjęła Praga, 94 655 osób.

Według danych Rady Europejskiej, w Bułgarii przebywa 147 385 uchodźców z Ukrainy, 160 995 w Hiszpanii, 145 800 we Włoszech, 134 740 we Francji i 109 640 w Holandii.

Statystyki innych krajów: Austria – 87 570, Belgia – 63 210,

Chorwacja – 18 410, Cypr – 12610, Dania – 30 680, Estonia – 38 385, Finlandia – 45 215, Grecja – 21 530, Węgry – 28 585, Irlandia – 70 495, Łotwa – 35 865, Litwa – 65 425, Luksemburg – 4655, Portugalia – 55 020, Rumunia – 89 710, Słowacja – 93 905, Słowenia – 7675, Szwecja – 46 295.

Według Eurostatu 65 proc. uchodźców, to kobiety. Fot. fa-

Draństwo z blusem

Naczelnik gminy Rutki przydzielił rolnikowi, posiadającemu własny dom, mieszkanie w budynku Urzędu Gminy. Rolnik w lokalu nie mieszka, lecz urządza w nim dyskotekę. Naczelnik wyczuł blusa.

Apokalipsa w Łomży

Po raz pierwszy w Łomży gościć będzie Olsztyńska Pantomima Głuchych, która w sali Wojewódzkiego Domu Kultury zaprezentuje 5 marca, o godz. 17.00 i 19.00 widowisko „Apokalipsa”. Teatr powstał w 1957 r. i ma za sobą liczne występy w kraju i za granicą. O dużym zainteresowaniu olsztyńskim zespołem świadczy film Jerzego Ziarnika „W kręgu ciszy”, który zdobył wyróżnienie w Cannes i Złoty Puchar na festiwalu we Florencji. Spektakl „Apokalipsa”, który będzie prezentowany w Łomży, jest widowiskiem pantomicznym w V częściach według „Objawienia św. Jana Ewangelisty” i drzeworytów Albrechta Dürerra. Bilety MDK (ul. Wojska Polskiego 1).

Stypendyści artystyczni marszałka 2023

Marszałek województwa rozdzielił 420 000 zł na realizację pomysłów artystycznych 45 twórców z Podlaskiego. Z Łomżyńskiego otrzymali je:

Grafik, malarz, rzeźbiarz Robert Sokołowski od dziesięciu lat prowadzi autorską Galerię Sztuki Aporia na rogu ul. Długiej i Giełczyńskiej w Łomży. Ma swój własny, niepowtarzalny styl. Za stypendium stworzy artbook „Bajeczne Kurpie”, ilustrowano-literacką opowieść o kurpiowszczyźnie.

Kamil Leszczyński, absolwent historii na Uniwersytecie w Białymstoku, jest dyrektorem Biura Łomżyń-



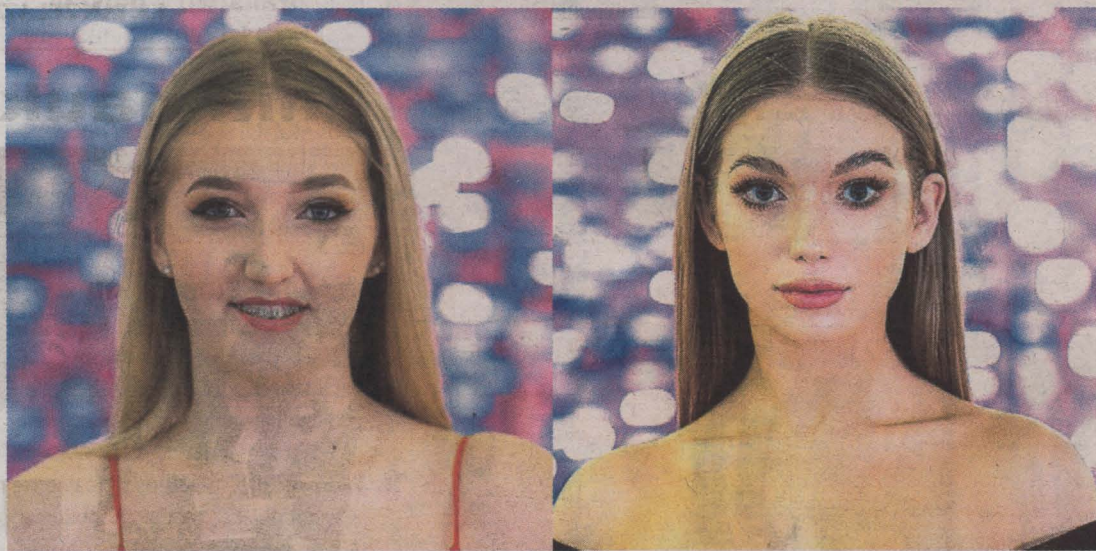
Obraz Roberta Sokołowskiego z internetowej galerii sokolowski.com

skiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów. Za stypendium opracuje „Katalog nazwisk mieszkańców parafii Ciechanowiec. Część II (wiek XVIII)”.

Celina Mioduszevska, nauczycielka z Wysokiego Mazowieckiego, autorka tomików, wierszy i powieści, za stypendium napisze i wyda powieść „Stefania” o Stefanii Karpowicz, która utworzyła pierwszą w regionie polską szkołę rolniczą w 1913 r., działającą do dzisiaj.

W tym roku marszałek przyznał 10 stypendiów półrocznych oraz 35 rocznych. Roczne stypendia wynoszą 10 tys., a półroczne 7 tys. zł.

Finalistki Konkursu Miss Polonia 2023 województwa podlaskiego Dwie, na słońcach swych przeciwnych, księżniczki



Karolina Frąckiewicz i Linda Filipkowska. Fot. Paweł Wądołowski

Karolina Frąckiewicz ze Srebrna (gm. Wizna) ma 20 lat. Jest uczennicą Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6 w Łomży. „Energetyczna”, bardzo szybko nawiązuje kontakt z drugim człowiekiem. Do tego pewna siebie i nie boi się wyzwań. Wartością są dla niej szczerść i wrażliwość. Najważniejsza jest dla niej rodzina oraz dążenie do obranych sobie celów. Jej największym autory-

tetem Ciocia, która zawsze darzy ją ogromnym zrozumieniem, a w trudnych sytuacjach okazuje wsparcie. W przyszłości chciałaby być spełnioną, niezależną kobietą, która pewnie kroczy przez życie.

Linda Filipkowska z Łomży ma 22 lata. Jest studentką 3 roku prawa na Uniwersytecie Warszawskim. Znaczącą część swojego życia poświęciła tańcowi towarzyskiemu, który ukształ-

tował ją jako silnego człowieka. Najważniejszą wartością jest dla niej rodzina. Młodsza siostra jest jej największą dumą i najlepszą przyjaciółką. Mama, która nauczyła ją wiary w siebie i wrażliwości na krzywdę innych. Tata, który jest oparciem i ogromnym wsparciem. Chętnie angażuje się w akcje charytatywne, wspiera fundacje pomagające zwierzętom, ponieważ satysfakcję sprawia jej niesienie pomocy innym.

Klincz na granicy



Z powodu „ważnego interesu bezpieczeństwa państwa” szef MSWiA Mariusz Kamiński zdecydował o zawieszeniu do odwołania ruchu na polsko-białoruskim przejściu granicznym w Bobrownikach.

Początkowo wydawało się, że decyzja ma związek ze skazaniem przez Białoruś polonijnego działacza i dziennikarza Andrzeja Poczobuta z Grodna na 8 lat łągru. Ekspert ds. bezpieczeństwa z uniwersytetu w Białymstoku prof. Daniel Boćkowski uważa jednak, że nie ma to nic wspólnego ze skazaniem Poczobuta, a powód zamknięcia przejścia granicznego jest bardzo konkretny: rozbicie dobrze zorganizowanej grupy przestępczej, przemycającej ogromne ilości papierosów, w którą byli zamieszani podlascy pracownicy celni na przejściu granicznym w Bobrownikach. Gdy „zdejmuje się” praktycznie całą obsadę, placówka musi zostać zamknięta, ponieważ trzeba zabezpieczyć dokumenty i dowody działalności przestępczej, stwierdza.

Nasze władze swej decyzji tak jednak nie uzasadniły, ponieważ z jednej strony byłoby to przyznanie się, że polskie służby nie były w stanie skutecznie ochronić państwa przed potężnym, długotrwałym przemytem. Z drugiej, „podpięcie” się pod rzekomą walkę o Poczobuta, to ładny przekaz dla opinii publicznej.

Grupa przemytników ponad 18,8 mln paczek papierosów z Białorusi przez 2 lata naraziła Skarb Państwa na stratę ponad pół miliarda złotych!

Główny podejrzany o zorganizowanie i kierowanie przemytem trafił do aresztu na 3 miesiąc. Podobnie kilku innych z przemytniczej grupy. Także 7 funkcjonariuszy służb granicznych na przejściu w Bobrownikach.

W odwecie za zamknięcie Bobrownik, Białoruś zamknęła wjazd polskim tirom na swe terytorium przez przejścia na Litwie i Łotwie. W odpowiedzi Polska ograniczyła ruch dla białoruskich pojazdów towarowych na przejściu granicznym Kukuryki-Kozłowicze.

Popielec



„Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz”, takie słowa padły przy posypywaniu głowy wiernych popiołem w Środę Popielcową. By przypominać o słabości i kruchości naszego życia...

„Popielec” wyrósł z zapoczątkowanego w połowie V wieku obrzędu publicznych pokutników, na których ciążyły duże przewinienia. Pokutnicy przystępowali do spowiedzi przed biskupem (albo wyznaczonym przez niego delegatem), po czym o wyznaczonej go-

dzinie stawali się przed wejściem do kościoła. Byli wprowadzani do środka, a biskup i prezbiterzy posypywali im głowy popiołem.

Powszechny zwyczaj posypywania popiołu na głowę został w kościele katolickim wprowadzony w XI wieku. Popiół pochodzi z palm, poświęconych w Niedzielę Palmową. Środa Popielcowa, w którą katolików obowiązuje post ścisły, zaczyna Wielki Post, który trwa do Wielkiego Czwartku.

Czy był potop?



Edward Hicks: Zwierzęta wchodzą do Arki, obraz z 1846 r.

Czy potop, to tylko biblijna przypowieść? Czy rzeczywiście zdarzył się przed wiekami? Na to pytanie odpowiedział wybitny archeolog angielski, badacz starożytnej cywilizacji Mezopotamii i Egiptu Ch.L. Woolley (1880 – 1960). W roku 1929 koło Tell al Mukajjer w Mezopotamii odkrył skorupy dzbanów i czar. Głębiej był czysty muł, który zalegał ponad trzy metry. Pod nim znowu ukazał się gruz i niezliczona ilość glinianych skorup, wyraźnie ślady ludzkiego osiedla. Jeszcze tego samego dnia telegraf z Mezopotamii poniósł w świat niesłychaną

wieść: „Znaleźliśmy potop”. Aby się upewnić, Woodley polecił w odległości 300 m od pierwszego szybu badawczego, wykopać drugi. Znalazł to samo: skorupy, grubą ponadtrzymetrową warstwę mułu, pod nią pozostałości ręcznie wyrabianych naczyń glinianych.

Dzięki badaniom Wooleya i innych archeologów, udało się wytyczyć zasięg olbrzymiej powodzi, opisanej w Biblii jako potop: kłęska objęła obszar 630 km długości i 160 km szerokości na północny zachód od zatoki Perskiej.

KS. JAN ŻELAZNY

Słodki owoc gorzkiego korzenia nauki



Starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński ze stypendystami. „Korzeń nauki jest gorzki, ale owoc słodki”, pisał Arystoteles wieki temu

30 uczniów z czterech szkół prowadzonych przez powiat wysokomazowiecki nagrodził stypendiami starosta Bogdan Zieliński.

Z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokiem Mazowieckiem stypendia otrzymali: Emilia Busma, Nikola Giers, Patryk Grodzki, Karolina Dworakowska, Grzegorz Kordulski, Adrian Kulesza, Anna Milewska, Mar-

cin Tomaszewski, Michał Tyborowski i Michał Zieliński.

Stypendystami Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu są: Marta Dominika Borzym, Maciej Łukasz Czołomiej, Aleksandra Halliopa, Seweryn Mikołaj Lipski, Klaudia Łokieć, Aleksandra Niczyporuk, Jakub Pawlik, Aleksandra Stryjek, Karolina Tymieńska,

Sebastian Tymieński, Alicja Wilkowska, Paweł Zawistowski, Milena Zieleniewska.

Stypendyści Zespół Szkół Zawodowych w Wyższym Mazowieckiem: Mateusz Jabłoński, Oskar Jabłoński, Jakub Jamiółkowski, Mateusz Marciniak, Jan Szlendak. Stypendystki Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie: Dominika Cichowska i Patrycja Wiśniewska.

Furia

Nauczycielka lubiana przez uczniów zabiła jednego z nich. Ta zbrodnia wstrząsnęła całą Polską. Dlaczego szanowany pedagog stał się mordercą? W tle tej sprawy pojawia się nieszczęśliwy romans. Co tak naprawdę wydarzyło się w Czarnej Białostockiej?

1.

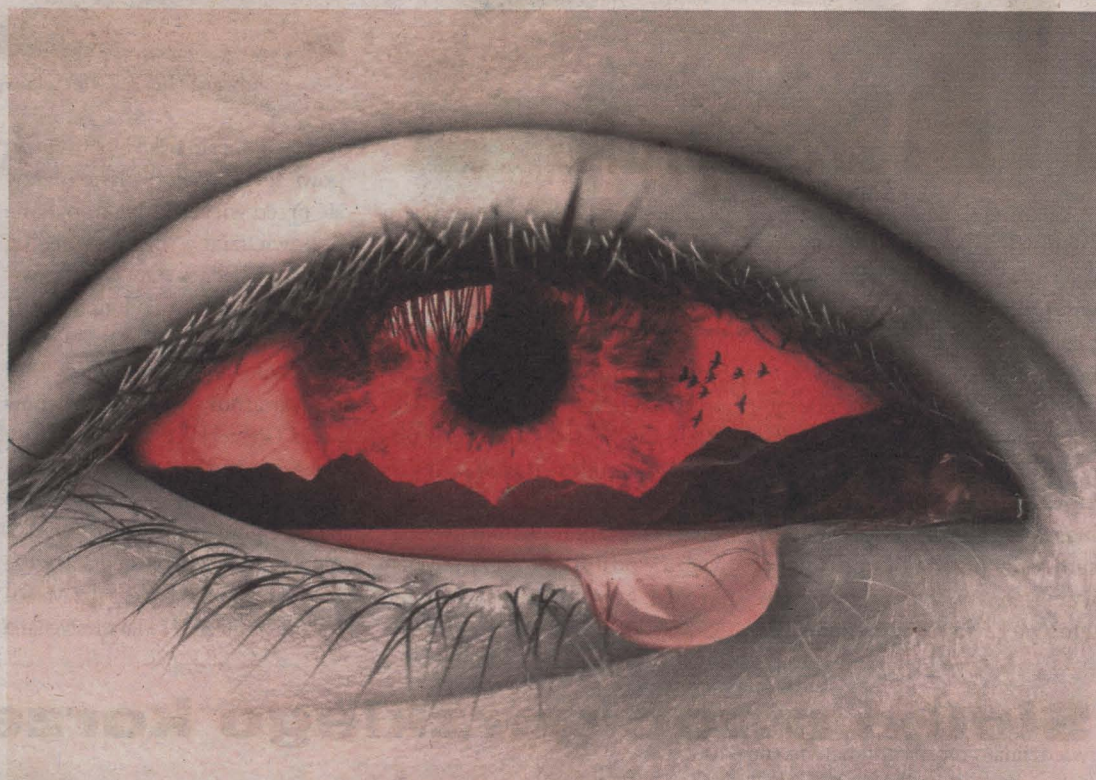
Czarna Białostocka to spokojne miasteczko w województwie podlaskim. To tu urodziła się i dorastała Mariola Myszkiewicz. Poszła w ślady rodziców i została nauczycielką. Była lubiana przez uczniów, którzy uważali ją za „najfajniejszą nauczycielką w szkole”. Cenił ją także współpracownicy. Poświęciła swoje życie pracy zawodowej. Zaniedbała życie towarzyskie i uczuciowe, całkowicie oddając się pracy.

Los odmienił się w 1997 r., gdy podczas szkolnych zajęć sportowych poznała lokalnego przedsiębiorcę Jerzego P. Miał żonę i trójkę dzieci, jedno z nich uczyło się w szkole Marioli. Był także przewodniczącym Rady Rodziców, więc mieli wiele okazji, by się widywać.

Ich relacja szybko przerodziła się w namiętny romans, a Mariola zupełnie się w nim zatraciła. Była przekonana, że wreszcie spotkała prawdziwą miłość i odnalazła szczęście.

Piotruś był najmłodszym dzieckiem Jerzego P., oczkiem w głowie ojca. Uczęszczał do pierwszej klasy szkoły podstawowej, gdzie pracowała Mariola. Dobrze się uczył, nie sprawiał problemów, a jego pasją było układanie puzzli.

Romans nauczycielki z jego ojcem szybko jednak wyszedł na jaw i stał się tematem plotek. Ludzie napiętnowali parę. Mariola z lubianej nauczycielki stała się wrogiem całego miasteczka. Otrzymywała listy z pogroźkami i głuche telefony, ale nie chciała przerywać romansu. Kochała tak mocno, że nawet wulgarnie zaczepki czy napisy na drzwiach nie były w stanie jej zniechęcić. Nawet pod wpływem nacisków własnych rodziców nie zrezygnowała z kochanka.



Żona Jerzego, choć wiedziała o zdradach męża, pozostała przy nim z uwagi na dziecko.

Jerzy obiecywał Marioli, że gdy tylko chłopiec podrośnie, zostawi żonę i będą mogli być razem i rozpocząć wspólne życie. Latami cierpliwie znosiła więc wszechobecne szykany, bo wierzyła, że naprawdę ją kocha.

2.

W 2001 r., po czterech latach romansu, obietnice Jerzego okazały się kłamstwem. Zakończył relację z Mariolą. Jej świat legł w gruzach i zaczęła błagać go, by jej nie zostawiał. Zrozpaczona Mariola podupała na zdrowiu psychicznym. Zaniedbywała pracę, wycofała się, a w końcu dwukrotnie podjęła próbę samobójczą. Jej depresja z dnia na dzień pogłębiała się, nieustannie analizowała powody rozstania, próbując poznać jego przy-

czynę i odzyskać Jerzego. W końcu doszła do wniosku, że największą przeszkodą na drodze do jej miłości jest jego syn, Piotruś.

3.

W szkole zwabiła chłopca do gabinetu lekarskiego. Następnie, zamknęła się z nim w pomieszczeniu, a po chwili słychać było stamtąd odgłosy kłótni i uderzeń. Rzuciła się na niego wielokrotnie dźgała go nożem. W szale zadawała mu kolejne ciosy. Gdy świadkowie dostrzegli krew pod drzwiami gabinetu, wyważyli je nauczyciel wf. Oczom zebranych ukazał się poraniony chłopiec, skulony w kałuży krwi. Mariola wykorzystała zamieszanie i uciekła. Piotruś wciąż oddychał, ale wykrwawił się przed przyjazdem ambulansu. Do szkoły przyjechała także policja, uczniów ewakuowano i wezwano rodziców.

4.

15 lutego 2002 r. Mariola M. została skazana na 25 lat więzienia. Sąd odrzucił opinię biegłego, jakoby kobieta działała w afekcie. Uznał, że działała z pełną świadomością swoich czynów. Nie okazała skruchy, a podczas procesu jej twarz nie wyrażała żadnych emocji.

Najwyższą karę za nieszczęśliwy romans poniósł także ojciec chłopca, który zmarł. Upamiętnił syna, umieszczając na szkole, w której doszło do zbrodni pamiętkową tablicę. Została usunięta, bowiem rodzice nie chcieli, by ich dzieci w drodze do szkoły wspominały koszmar, który się w niej rozegrał. Tablica spoczęła na nagrobku zamordowanego chłopca, a brutalna zbrodnia i tak na zawsze wpisała się w historię Czarnej Białostockiej. (Źródło: umbradetektywi.pl)

IGA KARCZMARZ

Listy



Skarby z domów

Piękną wystawę „Tkanina ludowa z naszych domów” można oglądać w Muzeum Historycznym w Grajewie (Grajewska Izba Historyczna). W czasie otwarcia w sobotę, 18 lutego, tkaczka z Wasilkowa Lucyna Kędzierska nie tylko opowiedziała o ręcznym tkactwie, ale też zaprezentowała tkanie na tradycyjnych krosnach (na zdjęciu powyżej). Na otwarciu wystawy przybyła Grupa Ambasadorów Kultury z Łotwy, których w imieniu władz samorządowych przywitała przewodnicząca Rady Miasta Grajewa Halina Muryjas-Rzasa.

Wystawa została przygotowana przy współpracy z Podlaskim Instytutem Kultury. Prezentuje głównie tkaniny dwuosnowowe i pasyki, użyte przez mieszkańców Grajewa i okolic. Są też niezwykle ciekawe pojedyncze egzemplarze tkanin podbieranych (tzw. perebory), tkanin przetykanych (tzw. radziuszki) i kilimów. Niektóre tkaniny opatrzone są datami powstania i nazwiskami tkaczy. Na szczególną uwagę zasługuje oryginalne krosno z utkany na nich tkaninami, należące do Anny Wiśniewskiej ze Słucza (gm. Radziłów).

Serdecznie dziękujemy za pomoc w organizacji wystawy

Podlaskiemu Instytutowi Kultury oraz mieszkańcom, którzy udostępniili tkaniny: Andrzejowi Aleksandrowiczowi, Marii Chrostowskiej, Wioletcie Annie

Czaplickiej, Tomaszowi Dudzińskiemu, Joannie Gwaj, Lucynie Karwowskiej, Grażynie Kiedzie, Dorocie Kuczyńskiej, Markowi Maciorowskiemu, Tadeuszowi



Zachęcamy czytelników „Kontaktów” do dalszych wpłat na leczenie Michała: <https://pomagam.pl/rfyy98>.

Mioduszewskiemu, Andrzejowi Mydlińskiemu, Joannie Ostrowskiej, Jadwidze Szmerdzie, Wojciechowi Śmiarowskiemu, Joannie Wysockiej-Wdowiak.

Wystawę można oglądać w godzinach otwarcia Grajewskiej Izby Historycznej (ul. Legionistów 9, tel. 86 272 20 04) do 7 kwietnia. Zapraszamy.

Marlena Tarasewicz
Grajewskie Centrum Kultury

Zabalowali dla Michała

VII Samorządowy Bal Charytatywny Gminy Zambrow z licytacją i zbiórką, który odbył się w sobotę, 18 lutego, w Sali Bankietowej Leszczyński w Zambrowie, przyniósł 25 990 złotych na leczenie jedenastoletniego Michała Wiakсы.

O aktualnej sytuacji zdrowotnej Michała poinformowała jego ciocia Milena Niemira. W czasie otwarcia głos zabrali także rodzice dzieci, na leczenie których zorganizowano zbiórki w poprzednich latach.

W zabawie, której przyświecał szczytny cel, udział wzięło ponad 160 osób. Dzięki nim i darczyńcom udało się zebrać tak imponującą kwotę. Wójt Jarosław Kos pragnie podziękować za okazaną hojność, a darczyńcom za przekazane przedmioty i fanty na licytację i zbiórkę: posłowi Stefanowi Krajewskiemu, senatorowi Markowi Komorowskiemu, europosłowi Tomaszowi Frankowskiemu, marszałkowi województwa Arturowi Kosickiemu, wojewodzie Bohdanowi Paszkowskiemu, staroście zambrowskiemu Zbigniewowi Teofilowi Jachowi, staroście łomżyńskiemu Lechowi Markowi Szablowskiemu, wicestaroście zambrowskiemu Sebastianowi Orłowskiemu, burmistrzom Zambrowa Kazimierzowi Dąbrowskiemu, Augustowa Mirosławowi Korolczukowi i Łap Krzysztofowi Gołaszewskiemu, stowarzyszeniom, fundacjom i organizacjom, przedsiębiorcom, twórcom i artystom, właścicielowi Sali Bankietowej Leszczyński Andrzejowi Leszczyńskiemu z pracownikami, zespołom „Express” oraz „Gosia i Romek”.

Karolina Ilczuk
dyrektor
Gminnego Centrum Biblioteki, Kultury i Sportu w Osowcu

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Stypendyści burmistrz Czyżewa

30 uczniów burmistrz Czyżewa Anna Bogucka nagrodziła stypendiami.

Stypendystami ze Szkoły Podstawowej w Czyżewie są: Alicja Baczewska, Kacper Fiedorcuk, Jakub Godlewski, Gabriela Hermanowska, Oliwier Kalinowski, Natalia Kamińska, Michał Karpowicz, Karolina Krasowska, Wojciech Krasowski, Maja Kuropatwa, Michał Markowski, Sebastian Murawski, Michał Rostkowski, Jakub Sienicki, Patryk Sienicki, Alicja Stańczuk, Wiktoria Wajszczyk, Kornelia Zaremba, Liliana Zaremba.

Ze Szkoły Podstawowej w Rosochatem Kościelnym stypendia otrzymali: Dominik Bogucki, Michał Dmochowski, Zofia Grzeszczuk, Arkadiusz Saniewski, Adam Skarżyński, Maciej Stpiczynski i Wiktor Zaborowski.

Ze Szkoły Podstawowej w Dąbrowie Wielkiej Wojciech Szorc.

Z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie: Magdalena Biała, Dominika Cichowska i Patrycja Wiśniewska.

Burmistrz Ciechanowca Burmistrz Цехановця
zaprasza на концерт запрошує на концерт

RAMIĘ W RAMIĘ
ПЛЕЧЕ ДО ПЛЕЧА

UKRAINO
JESTEŚMY Z WAMI
МИ З ВАМИ

Koncert upamiętniający rocznicę wybuchu wojny w Ukrainie
Концерт відзначення річниці початку війни в Україні

24.02.2023 18:00

Sala widowiskowa Miejskiej Biblioteki Publicznej
Актовий зал Міської Публічної Бібліотеки

Zarodki na aukcji



II Podlaska Aukcja Bydła Hodowlanego, zorganizowana przez Podlaski Związek Hodowców Bydła i Producentów Mleka w Centrum Wystawienniczo-Targowym w Sokołach, wzbudziła duże zainteresowanie wystawiających i kupujących bydło. Nowością była licytacja zarodków od polskich krów.

Pomnik w Szepietowie

Wagon w sąsiedztwie dworca kolejowego w Szepietowie będzie symbolicznym pomnikiem, poświęconym wywiezionym Polakom na Sybir i Romom do Oświęcimia. Gmina za darmo otrzymała wagon z Ministerstwa Obrony Narodowej. W jego wnętrzu zostanie przygotowana tematyczna ekspozycja.

Rosochate Kościelne

nie szczędzi krwi

55 krwiodawców oddało 24,75 litrów cennej krwi w zbiórce, zorganizowanej przez OSP Rosochate Kościelne.

POWIAT ZAMBROWSKI

A pierwsienek już na brzegu wyrósł śliczny



„Jeszcze w polu tyle śniegu, jeszcze strumyk lodem ścięty, a pierwsienek już na brzegu wyrósł śliczny, uśmiechnięty”, wabiły wiosnę słowami poety piękne głosy w Powiatowym Konkursie Recytatorskim Poezji Władysława Broniewskiego, zorganizowanym przez Szkołę Podstawową nr 4, której jest patronem. Najpięk-

niej „słowo ulotne” wśród uczniów klas IV-VI zaprezentowała Kornelia Prusińska. Drugie miejsce zajął Michał Tyborowski uczeń SP w Kołakach Kościelnych, a trzecie Zofia Bańkowska z SP nr 3 i Weronika Całko z SP nr 5 w Zambrowie.

W kategorii klas VII-VIII laureatką pierwszej nagrody została Amelia Malinowska z SP w Osowcu,

drugą nagrodę wyrecytowała Barbara Oleksiak z SP nr 5 w Zambrowie, a trzecią Rostyslaw Tulichevov z SP w Porytem-Jabłoni i Martyna Pietkiewicz z SP nr 3 w Zambrowie.

Recytacje oceniały Grażyna Dąbkowska, Dorota Grosfeld i Eelina Kierznowska.

A na koniec było pamiątkowe zdjęcie do albumu.

Nowe nazwy ulic



Generał Władysław Anders został patronem ulicy, łączącej ulicę Białostocką i rtm. Witolda Pileckiego w Zambrowie. Kawową nazwano ulicę odchodzącą od ul. Ostrowskiej.

Jak nie dać się depresji?

Warto wybrać się na cykl spotkań z psychologiem specjalizującym się w programach antydepresyjnych dr Zdzisławem Plesem do Miejskiego Ośrodka Kultury. W piątek i sobotę, 24 i 25 lutego wykłady o racjonalnym odżywianiu. W niedzielę, 26 lutego o bezsenności. W poniedziałek, 27 lutego, o pracy, pasji i relacjach społecznych. Wszystkie spotkania zaczynają się o godz. 11.00.

Sołtysi pod bramką

Turniej Sołectw o Puchar Wójta Gminy Szumowo w halową piłkę nożną odbędzie się w niedzielę, 26 lutego (godz. 13.00), w Zespole Szkół w Szumowie.

Oskarżyła ojczyma o molestowanie, bo nie pozwalał jej grać na telefonie i nakłaniał, by się uczyła.
W areszcie w Czerwonym Borze był poniżany, bity, głodzony, gwałcony

Zniszczony kłamstwem



Fot. pixabay

1.

W 2019 roku Daniel (45 lat) z Łomży został oskarżony przez swoją 13-letnią pasierbicę o molestowanie. Został zatrzymany i trafił do aresztu w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze. Od początku zapewniał, że jest niewinny, dlatego z żoną zgłosili się do Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Łomży.

Gdy tylko policja aresztowała ojczyma, nastolatka przyznała się, że wszystko zmyśliła, ponieważ „tata kazał jej się dużo uczyć i nie mogła grać na telefonie”. Powiedziała śledczym, że chciała się w ten sposób się na nim zemścić. Napisała nawet list do prokuratury i sądu prosząc, by uwolniono jej ojczyma. Mimo odwołania

zeczna przez pasierbicę i jej wyjaśnień Daniel i tak spędził cztery miesiące w areszcie.

„Po obchodzie wszyscy po kolei, jeden po drugim, po 50 razy bili mnie w jedno kolano, napinając łyżkę. Dwóch trzymało za ręce, jeden bił. Zastłaniał wizjer w drzwiach. Nawet próbowali wycinać mi paznokcie. Tego samego dnia jeszcze wchodząc na łóżko Kacper G. złapał mnie za szyję ręką, zwalając mnie z łóżka i uderzył miednicą o posadzkę. W nocy Islam podchodził i patrzył czy śpię. Bałem się o swoje życie. Wszyscy zastraszaali, że jak coś powiem, to mnie zabiją. Nie byłem dopuszczany do drzwi. Później musiałem wypić roztwór z soli. Gdybym tego nie

zrobił, wlałoby siłą w gardło. Po tym plułem krwią, z nosa krew leciała”, cytuje akta sprawy „Tygodnik” TVP.

2.

Sąd uniewinnił Daniela od zarzutu molestowania małoletniej poniżej 15 lat. Choć Daniel jest już długo na wolności, trauma nie minęła

– Nie jestem zdolny do pracy. Nie mamy za co żyć. Nie mam już znajomych ani przyjaciół. Wszyscy się odwrócili albo wytykają palcami na ulicy – mówi.

Po uniewinnieniu zwrócił się do sądu o zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Sąd pierwszej instancji przyznał mu 350 tys. złotych odszkodowa-

nia, ale prokurator odwołała się i zaproponowała najpierw 30 tys. zł, a potem 60 tys. zł, uzasadniając, że „jest to kwota adekwatna do doznanych przez Daniela K. krzywd i nie będzie ona stanowiła dla niego źródła bezpodstawnego wzbogacenia się”. Powinien otrzymać milion złotych zadośćuczynienia, za to, co spotkało go, między innymi, w Czerwonym Borze.

3.

Apelacje Daniela i prokuratury właśnie rozpatrzył Sąd Apelacyjny w Białymstoku. Ostatecznie Sąd Apelacyjny przyznał zadośćuczynienie w kwocie 350 tys. zł. Apelację prokuratury, by zadośćuczynienie obniżyć do 60 tys. zł, odrzucił. (H.G)

– Czy ty zapomniałeś o mnie, Panie Boże? Zapomniałeś, że ja jeszcze żyję? Ale dajesz mi wszystko, to chyba pamiętasz. I może jeszcze mogę się na coś przydać? Tak się czasami zastanawiam – mówi Józef Mierkowski z Kolna. 17 kwietnia skończy 104 lata. Jest najstarszym mieszkańcem powiatu. Jego życie, to historia kraju.

Nauka

Urodził się w Kozikach (gm. Kolno). Rodzice, Marianna i Franciszek, mieli trzy córki i dwóch synów. Józef urodził się trzeci. W niepodległej Polsce był obowiązek szkolny dla wszystkich dzieci.

– Nauka trwała krótko. Była bieda, a jeszcze spalił się nam dom. Nie było butów ani w co się ubrać i trzeba było pracować – wspomina.

Po pożarze do szkoły nie wrócił. Umiał pisać, czytać, liczyć. Dziś recytuje z pamięci całą balladę A. Mickiewicza „Powrót taty”.

Wojna

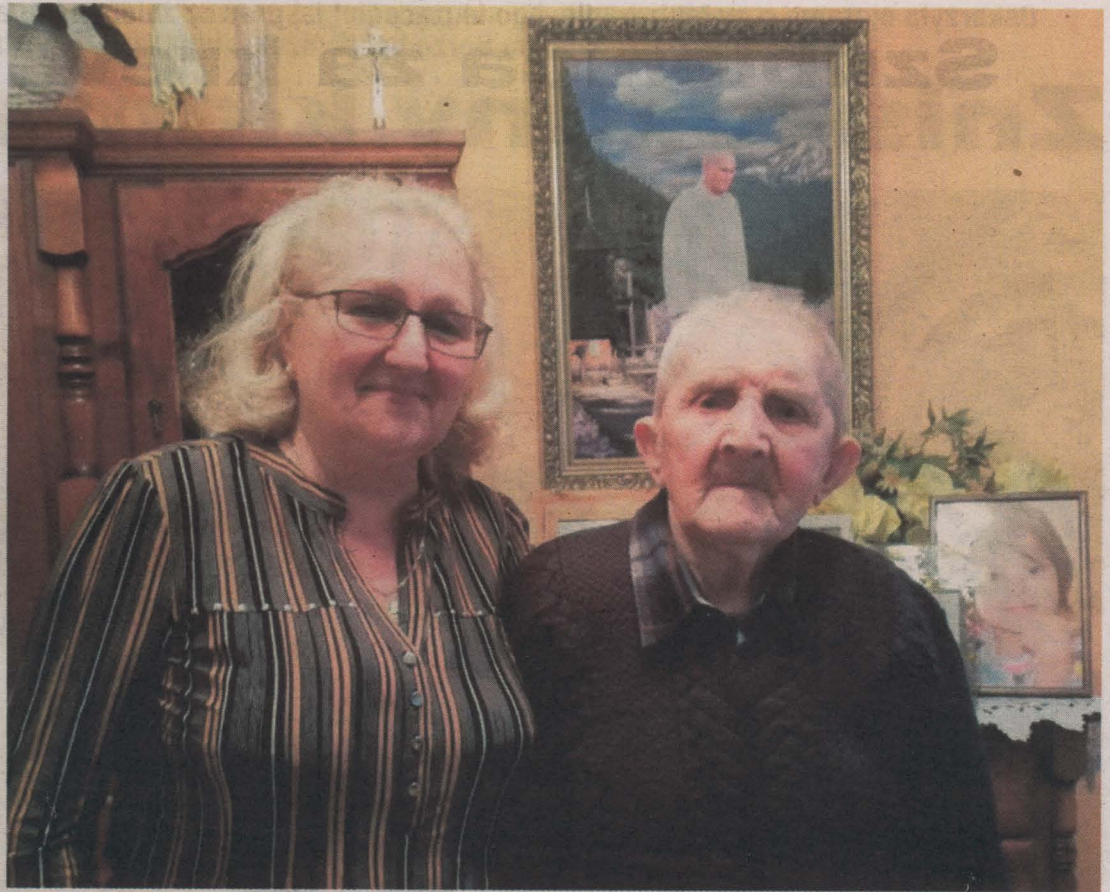
Miał 20 lat, gdy wybuchła wojna. Po agresji Związku Sowieckiego 17 września 1939 r. na Polskę, rozpoczęły się wywózki Polaków oraz pobór młodych mężczyzn z roczników 1917-1919 do Armii Czerwonej, bo mieszkańcy okupowanych terenów uznani zostali za obywateli sowieckich. 2 maja 1941 r. Józef Mierkowski został zabrany z domu i przymusowo wcielony do rosyjskiego wojska. Był to drugi pobór (pierwszy w 1940 r.). Z innymi rekrutami pod eskortą trafił do Moskwy. Do roboty.

W jego kombatanckich dokumentach jest zapis o służbie w „armii sojuszniczej” od sierpnia 1941 r. do maja 1943 r.

– Pamiętam, jak przyjechał do nas jakiś politruk i spytał, kto chce do Polskiego Wojska. Wszyscy Polacy chcieli. Kazał pisać pismo i czekać – opowiada.

Mierkowski trafił do I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Walczył pod Lenino, o Wał Pomorski, Kołobrzeg, doszedł do Berlina.

– Oslanialiśmy placówkę wojskową. Nagle z lasku wyszło jedynastu Niemców. Wzięliśmy ich do niewoli. Z kolegą Stanielewiczem



Józef Mierkowski z córką Marią Niecikowską

Dumki z długiego życia

przyprawiliśmy ich do placówki. Pan Bóg kierował i dawał mi rozum z wszystkich stron – myśli.

Awansował na kaprała. Za wojenne zasługi otrzymał 17 orderów i odznaczeń, a wśród nich order Odrodzenia Polski Polonia Restituta i dwa Virtuti Militari. Podporucznik rezerwy Józef Mierkowski orderzy przypiął do swojego wojskowego munduru.

Budowanie

Ożenił się, gdy miał 35 lat z Teodozją ze swojej wsi. Kupili ziemię w Obiedzinie i budowali własne gospodarstwo. Na początek trochę pomogli rodzice. A później biedowali i dorabiali się. Urodziło się im ośmioro dzieci (jedno zmarło we wczesnym dzieciństwie). Był to czas obowiązkowych dostaw. Do Mierkowskich przyjechał wojskowy. Popatrzył na ich „bogac-

two” i małe dzieci... Zostawił im cukierki, poszedł do gminy i Józefa zwolnił z dostaw na trzy lata. Starali się o materiały budowlane (łatwiej było za czasów Gierka) i budowali dom, oborę, stodołę, piwnicę, ogrodzili obejście.

– Pracowaliśmy i żyliśmy w zgodzie. Najpierw była jedna krowina, a potem kilka krów, koń, 20 ha – wylicza Mierkowski.

Pierwsze dwa krzesła do nowego domu dostał od Kosowskiego ze Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (teraz Związek Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych). Przyjechał w sprawie dokumentacji „wojenno-kombatanckiej” i nie miał na czym usiąść i przy czym pisać, bo stolika też nie było.

Okno

Teodozja zmarła w 2008 r. Józef przepisał gospodarstwo synowi

Markowi. Od 13 lat mieszka w Kolnie u córki Marii Niecikowskiej, która jest pielęgniarką.

Sam przygotowuje sobie poranną kawę, dzwoni do córki.

Miał ponad sto lat, gdy pojechał na ostatnie wybory parlamentarne. W lokalu wyborczym w Zaskrodrziu powitano go oklaskami.

Interesuje się bieżącymi wydarzeniami, ogląda telewizję. Z własnego doświadczenia wie, czym jest wojna i żałuje Ukrainy, bo tam „niewinne życie umiera”. Gdy nie może spać przypomina sobie różne „dumki”, jak to określa, z długiego życia.

– Patrę w okno. Jedni chodzą, drudzy się spieszą, a ja już tak nie mogę...

Czeka wiosny, żeby pójść do ogrodu, usiąść w altance, cieszyć się każdą chwilą.

MARIA TOCKA

„Bandyci dobili zdradliwego służącego”, „Sprawcy zbiorowego mordu w Porytem ujęci”
Szubienica za krew niewinną



Zbrodnia

Karolina i Józef Bagińscy z Porytego (gm. Stawiski) uchodzili za zamożnych gospodarzy.

W nocy, 9 listopada 1933 r., bandyci włamali się do ich domu i zamordowali Karolinę (lat 66), Józefa (lat 66), ich kuzynkę Janinę Obiedzińską (lat 35) i parobka Mariana Zduńczyka (lat 13). Wszyscy zginęli od uderzeń i cięć siekierą w głowę i szyję. Obiedzińska i Zduńczyk stracili życie od razu. Nieprzytomni Bagińscy żyli jeszcze kilka godzin, ale stan ich był bardzo ciężki i zmarli.

Rano w obejściu Bagińskich nikt nie krzątał się po podwórzu, nie spieszył do obory. Ten wyjątkowy spokój zaniepokoił sąsiadów, którzy odkryli straszną zbrodnię!

Na miejsce przybył komisarz Witold Skrętowski z Białegostoku z wyszkolonym psem tropiącym i łomżyńscy policjanci. Oględziny domu wskazywały, że mord miał charakter rabunkowy.

Pies policyjny wskazał drogę ucieczki bandytów. Około czterech kilometrów od miejsca mordu, w kierunku Wilczewa, znaleziono zastrzelonego Stanisława Chojnowskiego, byłego parobka Bagińskich, zwolnionego z pra-

cy przed tygodniem. Kilkanaście godzin później zbrodniarze zostali ujęci!

Byli nimi sąsiedzi Bagińskich: Zygmunt Cwalina, Mieczysław Karwowski, Jan Mroczkowski i zastrzelony Stanisław Chojnowski.

Do zbrodni przyznał się Zygmunt Cwalina i przedstawił jej przebieg.

Bagińskich, Obiedzińską i Zduńczyka zamordowali siekierami Mroczkowski, który przeszedł ze swoją siekierą i Chojnowski, który użył siekiery gospodarzy. Nie mieli kłopotów z szukaniem pieniędzy i kosztowności, bo Chojnowski wiedział, gdzie Bagińscy trzymali pieniądze. Ukradli około 3 000 rubli w złocie, nieustaloną kwotę polskich złotych, weksle, dwie butelki miodu, garderobę. Uzbrojeni w broń (ucięty karabin austriacki) Cwalina i Karwowski nie wchodzili do domu, stali na czatach.

Po zbrodni wszyscy ruszyli w kierunku Wilczewa. Wówczas Chojnowski, który miał zarobowe pieniądze i miód, chciał uciec z łupem. Został zastrzelony. Pozostali zabrali mu pieniądze i pozostawili zwłoki.

Na wypadek, gdyby policja natrafiła na ich ślady, nie chcieli mieć

przy sobie dowodów zbrodni, dlatego łupy zakopali w kilku miejscach w polu. Planowali po nie sięgnąć za jakiś czas, kiedy sprawa przycichnie.

Kara

Rozprawa w Sądzie Okręgowym w Łomży w trybie postępowania doraźnego rozpoczęła się w piątek, 24 listopada. Na ławie oskarżonych zasiadli: Zygmunt Cwalina (lat 19), Mieczysław Karwowski (lat 21) i Jan Mroczkowski (lat 27).

W procesie wyjaśnienia składało 41 świadków. Zeznawali m. in.: prowadzący śledztwo komisarz urzędu śledczego w Łomży Edward Załuski, policjanci Kupis, Nabiałko i Nosek, komendant posterunku w Stawiskach, lekarz powiatowy w Łomży Henryk Wróblewski, rusznikarz sierżant 33 PP Borowski.

Wiceprokurator Jan Xiężopolski domagał się dla trzech zbrodniarzy kary śmierci przez powieszenie.

Obroną Jana Mroczkowskiego był adwokat Józef Milewski, Mieczysława Karwowskiego bronił mecenas Aleksander Pęski, a Zygmunta Cwalinę mecenas Tadeusz Komornicki.

Mroczkowski, który dowodził zbrodniczym napadem, w sądzie nie przyznał się do zbrodni. Powiedział, że „jego dusza jest czysta”.

Dziewiętnastoletni Cwalina płakał, prosił sąd o łaskawość i zwrócił się do Mroczkowskiego: „Jasiu, tyś mnie zgubił, czegoś chciał od moich młodych lat”. Karwowski prosił o względną karę.

W sobotę, 25 listopada, o godz. 11.00 Sąd Okręgowy ogłosił trzy wyroki śmierci przez powieszenie.

Obroncy skazanych natychmiast wysłali depesze do prezy-

denta Rzeczypospolitej z prośbą o ułaskawienie.

Po rozprawie tłum ze złowieszczyimi okrzykami napierał na skutych zbrodniarzy. Jak pisały gazety, „funkcjonariusze policji z trudem utrzymywali porządek. Powrotną drogę z sądu do więzienia bandyci odbyli pod wzmocnioną eskortą z najeżonymi bagnietami”. (Obecny budynek Państwowej Szkoły Muzycznej przy al. Legionów był budynkiem administracyjnym więzienia, a skrzydła z celami i dziedzińcem znajdowały się za nim).

Egzekucja

Skazani dziewięć godzin czekali z nadzieją na życie. Prezydent Ignacy Mościcki nie skorzystał jednak z prawa łaski. Jego decyzja dotarła do Łomży o godzinie 20.00. Skazańcy przyjęli ją z rezygnacją.

Jeszcze tego dnia do więzienia przyjechał kat Artur Braun (prawdziwe nazwisko Stanisław Wójcik). Przybyli prokuratorzy: Andrzej Raszkowski, Marian Madey, Janusz Duszyński i sekretarz Prokuratury Chomiccki. Dwaj księża Marian Jesionowski i Muszyński wyspowiadali skazańców. Ostatnie chwile życia przed wykonaniem wyroku skazani spędzili razem. Czynili sobie wówczas wzajemne zarzuty.

Gdy szubienica stanęła na dziedzińcu więzienia, zapytano ich o ostatnie życzenie. Wypowiedział je tylko Karwowski: poprosił o papierosa.

Pierwszy wyrok, o godz. 21.20, kat wykonał na Janie Mroczkowskim. Pół godziny później z papierosem w ustach skończył życie Mieczysław Karwowski, a pół godziny po nim z opaską na oczach zawisł na sznurze Zygmunt Cwalina.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku
za ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0008/2023-o-1)

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia w Łomży czysty,
suchy, garaż 50 m² idealny, np.
pod magazyn. Mam też lokal
100 m², np. pod sklep internetowy,
pizzerię, gabinet fryzjerski czy
kosmetyczny. Tel. 880 - 033 - 370

(fak/sms)

Do wynajęcia kawalerka w centrum
Łomży, 1 piętro dla 1 osoby,
najchętniej niepalącej dziewczyny,
wyposażona. 850 zł plus opłaty,
kaucja.

Tel. 535 - 480 - 220

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.

com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.

com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.

Tel. 511 - 075 - 866 lub

662 - 396 - 670

(fak.0003/2023-o)

Zakupię ciągniki, każdy model,
rok, stan, całe i uszkodzone.

Ursus, Massey Ferguson,
John Deere, Same Lamborghini,
Deutz, Polmot, Farmer, Pronar,
MTZ Belarus, Kioti, Kubota,
New Holland, Ford, Fiat,
Zetor, Landini, Valtra, Valmet,
Farmtrac, Foton, Case, Renault,
Władimirec itd.

Dzwoń. Tel. 660 - 795 - 977

(fak/sms)

Zakupię każdy stan, całe
i uszkodzone. Prasy belujące
Sipma, Warfama, Metal Fach itd.
Dzwoń. Tel. 660 - 795 - 977

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
- klimatyzacja, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak.0097/2022-o-1)

Frankfurt n/Menem i okolice
- soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak.0098/2022-o-1)



UCHWAŁA WS. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Radziłów do roku 2030

20 lutego 2023 roku Ra-
da Gminy Radziłów podję-
ła Uchwałę Nr LI/387/2023
w sprawie przystąpienia
do sporządzenia **Gminne-
go Programu Rewitaliza-
cji Gminy Radziłów do roku
2030**. Uchwała weszła w ży-
cie z dniem podjęcia.

Szczegółowe informacje
w zakresie dalszych prac
związanych z opracowaniem
**Gminnego Programu Rewi-
talizacji Gminy Radziłów do
roku 2030** dostępne będą na
stronie internetowej [https://
radzilow.pl/](https://radzilow.pl/) oraz [https://ra-
dzilow.pl/biuletyn-informa-
cji-publicznej/](https://radzilow.pl/biuletyn-informacji-publicznej/).

Stary Rynek 16, Łomża
tel/fax: 86 216 77 16
www.fotogabs.pl

digital
foto gabs

Zatrzymaj wyjątkowe chwile na dłużej!

Podaruj komuś bliskiemu fotoalbum
z wspaniałymi wspomnieniami.

Możesz też stworzyć sobie pamiątkę na lata.



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Volvo V70, benzyna, stan bardzo dobry, cena 26 000 zł, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra, (2004), diesel, przegląd i OC na cały rok, do wymiany zamek tylnej klapy, cena 6 500 zł do negocjacji, tel. 516 - 928 - 243

(o/b)

Sprzedam Audi A3 8P, (2005), auto użytkowane przez kobietę, stan techniczny bardzo dobry, cena 13 500 zł do negocjacji, tel. 573 - 921 - 612

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf V, (2006), 1.9 TDI, 105 KM, auto sprowadzone z Niemiec, po opłatach, cena 11 500 zł, tel. 504 - 725 - 521

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2005), 1.9 cdti, 150 KM, auto dobrze wyposażone, sprawne technicznie, cena 11 500 zł, tel. 513 - 399 - 112

(o/b)

Sprzedam Toyota Auris, (2008), 177 KM, diesel, przebieg 181 000 km, cena 14 000 zł do negocjacji, tel. 729 - 484 - 510

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2015), 2.0 cdti, wersja Cosmo, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel od nowości, naprawy robione na bieżąco, cena 35 000 zł do negocjacji, tel. 698 - 090 - 179

(o/b)

Sprzedam Citroen Xsara Picasso, (2006), 1.6 HDI, auto w dobrym stanie blacharskim i mechanicznym, długie opłaty, cena 4 900 zł, tel. 572 - 580 - 961

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5 (2005), 1.9 TDI, diesel, auto do drobnych poprawek blacharskich, podsufitka do poprawienia, cena 10 700 zł, tel. 514 - 082 - 548

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2002), 1.8 benzyna, ważny przegląd, elektryczne szyby i lusterka, sprawna klimatyzacja, cena 5 500 zł do negocjacji, tel. 603 - 214 - 355

(o/b)

Sprzedam Toyota Rav-4, (1998), 2.0 benzyna + gaz, przegląd ważny do 01.08.2023 r., ubezpieczenie do 23.07.2023 r., wszystko sprawne, cena 16 500 zł do negocjacji, tel. 511 - 009 - 573

(o/b)

Sprzedam Opel Corsa D, (2010), auto kupione i użytkowane tylko w Holandii, przebieg 316 000 km, cena 10 900 zł, tel. 510 - 435 - 210

(o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (2006), auto sprowadzone z Niemiec, opłacone, gotowe do rejestracji, benzyna, stan bardzo dobry, cena 7 900 zł, tel. 506 - 546 - 584

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B8, (2009), auto sprowadzone ze Szwecji, gotowe do rejestracji, bardzo dobry stan techniczny, cena 31 500 zł do negocjacji, tel. 537 - 567 - 484

(o/b)

Sprzedam Volvo V40, (2001), auto w bardzo dobrym stanie, diesel, przebieg 301 000 km, cena 4 500 zł do negocjacji, tel. 512 - 683 - 040

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Touareg, (2005), auto zadbane, wnętrze czyste, ważne OC, diesel, pełna opcja wyposażenia, cena 29 800 zł, tel. 600 - 250 - 411

(o/b)

Sprzedam Opel Astra J, (2010), 1.7 cdti, 125 KM, przebieg 272 000 km, auto po wymianie dwumas, skrzyni biegów, sprzęgła, cena 19 000 zł do negocjacji, tel. 574 - 165 - 299

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis T-25, (2004), 2.4 benzyna, przebieg 288 000 km, 163 KM, cena 11 000 zł, tel. 506 - 787 - 018

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5, (1999), 1.6 benzyna, pierwszy właściciel w Polsce, auto w bardzo dobrym stanie, cena 9 700 zł, tel. 507 - 599 - 944

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, (2005), 1.9 cdti, 150 KM, auto świeżo po wymianie rozrządu, oleju, filtrów, cena 8 900 zł do negocjacji, tel. 606 - 187 - 101

(o/b)

Sprzedam Audi A6, (2006), 2.0 tdi, diesel, stan bardzo dobry, nie wymaga wkładu finansowego, cena 14 200 zł, tel. 507 - 121 - 177

(o/b)

Sprzedam Ford KA, (2009), benzyna, przebieg 57 000 km, auto w bardzo dobrym stanie, cena 14 500 zł, tel. 728 - 846 - 080

(o/b)

Sprzedam Mercedes Klasa B, (2011), diesel, świeżo po wymianie oleju i wtrysków, przebieg 187 000 km, cena 40 000 zł, tel. 576 - 262 - 474

(o/b)

Sprzedam Fiat Punto, (2003), 1.2 benzyna, 60 KM, klimatyzacja, wspomaganie, ABS, centralny zamek, cena 7 900 zł, tel. 504 - 725 - 521

(o/b)

Sprzedam Mercedes Klasa B, (2006), benzyna, auto w bardzo dobrym stanie mechanicznym, cena 12 000 zł, tel. 798 - 926 - 227

(o/b)

Sprzedam Audi A5 B6, (2004), 2.0 benzyna, przebieg 253 000 km, auto w ciągłym użytku, na bieżąco serwisowane, cena 14 900 zł do negocjacji, tel. 665 - 697 - 791

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra B, (2000), LPG, przegląd ważny rok, ubezpieczenie do czerwca, stan dobry, cena 3 400 zł do negocjacji, tel. 603 - 615 - 906

(o/b)

Sprzedam Audi A3, (2004), 1.6 benzyna + gaz, centralny zamek, klimatyzacja, przebieg 282 000 km, cena 14 900 zł, tel. 574 - 267 - 878

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2006), 1.9 CDTI, diesel, pierwszy właściciel w kraju od 2012 r., po kapitalnym remoncie silnika, cena 15 200 zł, tel. 609 - 823 - 294

(o/b)

Sprzedam Toyota Corolla, (2006), auto w dobrym stanie, zadbane, benzyna, cena 14 500 zł do negocjacji, tel. 602 - 498 - 999

(o/b)

Sprzedam Audi A6, (2000), 1.9 TDI, auto w pełni sprawne, do poprawek blacharskich, aktualne opłaty, sprawna klimatyzacja, cena 5 900 zł, tel. 662 - 339 - 291

(o/b)

Pobierz aplikację mobilną

TAXI 19-191J
19191 MPT

POBIERZ Z
Google Play

Pobierz z
App Store

Najlepsza aplikacja w mieście

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam zbiornik do mleka, 2 000 litrów, samomyjący, stan bardzo dobry, cena 11 500 zł do negocjacji, tel. 514 - 996 - 731

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr, w oryginale, cena 15 000 zł, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam przyczepę 4, szywna, cena 4 000 zł, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam przyczepę do bel, 1-osiowa, cena 4 000 zł, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Z-056, (1986), wszystko sprawne mechanicznie, cena 15 500 zł do negocjacji, tel. 504 - 139 - 320

(o/b)

Sprzedam beczkowiec, pojemność 6 000 litrów, pompa i wylewy w pełni sprawne, beczka szczelna, cena 12 500 zł do negocjacji, tel. 504 - 139 - 320

(o/b)

Sprzedam siano ze stodoły, 15 sztuk w belach, cena 110 zł za belę, tel. (86) 271 - 08 - 55

(o/b)

Sprzedam słomę, 15 bel, cena 90 zł za belę, tel. (86) 271 - 08 - 55

(o/b)

Sprzedam dojarę przewodową, 5 aparatów, kompletna, sprawna, cena 8 800 zł do negocjacji, tel. 698 - 914 - 690

(o/b)

Sprzedam śrutownik do zboża Bąk, 11 kW, mało używany, stan bardzo dobry, cena 2 500 zł do negocjacji, tel. 721 - 863 - 962

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Krone, stan dobry, wałek w komplecie, cena 21 500 zł, tel. 606 - 522 - 211

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 2-osiowy, stan bardzo dobry, cena 6 000 zł, tel. 517 - 211 - 258

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, stan dobry, wszystko sprawne, w ciągłej eksploatacji, cena 1 900 zł, tel. 532 - 113 - 250

(o/b)

Sprzedam pług 3-skibowy Unia Grudziądz, stan bardzo dobry, wszystko sprawne, cena 1 250 zł do negocjacji, tel. 532 - 113 - 250

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą, w bardzo dobrym stanie, sprawna, drabinka, zaczep, wałek, cena 8 900 zł, tel. 515 - 395 - 992

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Fella TS-800, (2005), stan bardzo dobry, cena 37 900 zł, tel. 508 - 183 - 852

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Sieger SM 1766, świeżo sprowadzony, zawieszany, w bardzo dobrym stanie, lance w ocynku, cena 9 500 zł, tel. 517 - 976 - 109

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Kuhn GA 7000 DL, szerokość 7 m, oś skrętna, wałek szerokokątny, w bardzo dobrym stanie, cena 28 900 zł, tel. 514 - 340 - 699

(o/b)

Sprzedam bronę talerzową, szerokość robocza 5 m, drugi właściciel od nowości, w pełni sprawna, cena 30 000 zł do negocjacji, tel. 500 - 733 - 912

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Claas Liner 1550, 2-karuzelowa, grabi do boku, cena 20 000 zł, tel. 513 - 658 - 274

(o/b)

Sprzedam brony 3, fabryczne, stan bardzo dobry, gruba i mocna rama, cena 1 000 zł, tel. 693 - 122 - 183

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko, 1 700 litrów + 150 litrów rezerwy, odzysk ciepła, cena 9 500 zł do negocjacji, tel. 660 - 963 - 914

(o/b)

Sprzedam talerzówkę Intertech, 3 m, stan bardzo dobry, cena 13 900 zł do negocjacji, tel. 886 - 251 - 224

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, w dobrym stanie, używany na małym gospodarstwie, skrzynia olejowa, cena 3 300 zł, tel. 537 - 641 - 840

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 2-osiowy, sprawny, cena 8 300 zł, tel. 508 - 545 - 755

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Gilbert, 14 m³, posiada kłapę, własną hydraulikę, resorowany dyszel, oświetlenie, sprawny, gotowy do pracy, cena 70 000 zł, tel. 696 - 547 - 845

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy Rabewerk, 4 m szerokości, składany hydraulicznie, cena 5 000 zł, tel. 606 - 259 - 737

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Sipma, stan dobry, cena 3 000 zł, tel. 512 - 226 - 886

(o/b)

Sprzedam taśmociąg, mało używany, regulacja wysokości, taśma jak nowa, cena 5 000 zł, tel. 518 - 966 - 993

(o/b)

Sprzedam pług Kverneland AB-100, (2012), 4-skibowy, zagonowy, stan idealny, cena 24 500 zł, tel. 885 - 799 - 434

(o/b)

Sprzedam pługi 4 Unia Grudziądz, stan bardzo dobry, cena 5 500 zł, tel. 535 - 502 - 513

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów Amazon, sprowadzony z Holandii, nieużytkowany w kraju, cena 4 850 zł, tel. 791 - 217 - 115

(o/b)

Sprzedam pług Kverneland AB-100, (2013), pracował w małym gospodarstwie, cena 22 500 zł, tel. 505 - 273 - 301

(o/b)

Sprzedam siewnik Nordsten, z aplikatorem nawozów, garażowany, cena 2 900 zł, tel. 518 - 066 - 439

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Fella SM-270, zawieszenie boczne, cena 12 500 zł do negocjacji, tel. 663 - 566 - 043

(o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach, (2005), stan dobry, sprawna, szerokie koła, obwiązywanie sznurkiem, cena 18 500 zł do negocjacji, tel. 505 - 891 - 040

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Langren, (2010), stan dobry, garażowany, do poprawek lakierniczych, cena 1 500 zł, tel. 880 - 072 - 183

(o/b)

Sprzedam pługi Unia Grudziądz Tur 40 3+1, (2010), pierwszy właściciel, długie odkładnie, stan bardzo dobry, cena 9 500 zł, tel. 880 - 072 - 183

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowo-siewny, szerokość robocza 2,70 m, mało używany, pierwszy właściciel, cena 8 800 zł do negocjacji, tel. 516 - 023 - 797

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal Fach, (2004), nowe łańcuchy, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, cena 22 000 zł do negocjacji, tel. 515 - 694 - 849

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Z-056, (1989), wszystkie naprawy wykonywane na bieżąco, garażowany, cena 40 000 zł do negocjacji, tel. 665 - 984 - 833

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 2-osiowy, stan bardzo dobry, cena 6 000 zł, tel. 517 - 211 - 258

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, stan bardzo dobry, cena 2 000 zł, tel. 517 - 211 - 258

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



XXIII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2022



Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:

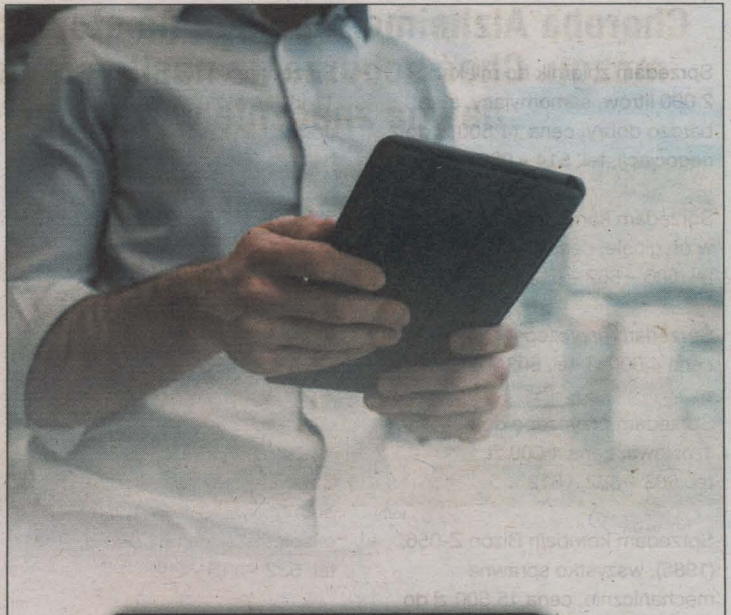


Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „KUGUAR” w Łomży
Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży
Firma Budowlana Bud-Art Artur Mazurek w Pniewie
Metal Technik w Łomży
OSP w Piątnicy

Zadanie zrealizowane przy udziale finansowym miasta Łomża



Łomża, 30 września - 2 października 2022



Pobierz **e-kontakty** z www.egazety.pl
i czytaj na komputerze, tablecie lub telefonie.

Chcesz zamieścić
ogłoszenie lub reklamę

w „Kontaktach”?

Zadzwoń, napisz

nasi przedstawiciele pomogą, doradzą:

tel. 86 216 42 43, fax. 86 216 57 11

kom. 506 448 884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie ogłoszenia i reklamy
zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Choroba Alzheimera polega na stopniowym obumieraniu komórek nerwowych mózgu. Choć schorzenie nasila się po 65 roku życia, pierwsze objawy może dawać znacznie wcześniej. Co powinno nas zaniepokoić?



Jeśli zauważysz u siebie podobne objawy, skontaktuj się z lekarzem

Naćpany podpałił brata

Będący pod wpływem narkotyków mieszkaniec (27 lat) Augusta oblał benzyną i podpałił swojego brata. W wyniku tego doszło do pożaru domu, w którym była kobieta. Uratowali ją zaalarmowani policjanci. Podpalony brat zdołał ugasić swoje płonące ubranie. Nieobliczalny napastnik został zatrzymany przez policjantów po pościgu niespełna kilometr dalej, w swoim mieszkaniu.

„Policjant” aresztowany

Decyzją sądu najbliższe 3 miesiące w areszcie spędzi mężczyzna, który podając się za policjanta pod koniec stycznia oszukał dwie mieszkanki Piątnicy na prawie 70 tys. zł. Został zatrzymany w Słupsku. W styczniu obie panie (80 i 84 lata) odebrały telefon, w którym podający się za policjanta informował o wypadku spowodowanym, w jednym przypadku przez syna, w drugim przez wnuka. Ofiarą miała być kobieta w ciąży i aby bliscy uniknęli aresztu, potrzebne były pieniądze. Kobiety, niestety, uwierzyły i zapłaciły.

Uszkodził radiowóz... głową!

Zatrzymany do kontroli za jazdę rowerem całą szerokością jezdni mieszkaniec (52 lata) gminy Zbójna był tak zdenerwowany, że uderzył głową w radiowóz, powodując jego uszkodzenie. Miał w sobie ponad 2,5 prom. alkoholu i trafił do policyjnego aresztu. Wynika z tego, że głowy sobie nie uszkodził!

Zabił psy i doniósł na siebie!

O specyficznym zachowaniu poinformowała podkomisarz Justyna Janowska z Komendy Miejskiej Policji w Łomży. Oto dyżurny odebrał telefoniczne zgłoszenie, że właściciel zabił na swoim podwórku w gminie Zbójna dwa psy i zakopał w lesie. Na miejscu okazało się, że sam o tym doniósł na siebie, ponieważ poczuł wyrzuty sumienia! Policjantom wyjaśniał, że psy zdenerwowały go głośnym szczekaniem. Najpierw ogłuszył je więc drewnianym kijem, a potem udusił i zakopał w pobliskim lesie. Był pijany (2,3 prom.). Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut znęcania się i zabicia zwierząt ze szczególnym okrucieństwem.

Czym można jeździć z prawem jazdy „B”

Wbrew dość powszechnemu mniemaniu, prawo jazdy kategorii „B” upoważnia do prowadzenia nie tylko samochodów osobowych. Lista jest znacznie dłuższa i obejmuje: samochody z przyczepą lekką (masa do 750 kg), motorowery, motocykle z silnikiem do 125 ccm, czterokołowce lekkie (quady, mikrokarary do 350 kg wagi własnej i z konstrukcją ograniczającą prędkość jazdy do 45 km/h), czterokołowce (guady, mikrokarary, których waga nie przekracza 400 kg w czasie przewożenia ludzi i 550 kg podczas przewożenia ładunków), ciągniki rolnicze, pojazdy wolnobieżne (konstrukcja ogranicza prędkość ich jazdy do 25 km/h, nie można nimi jechać autostradą; w rolnictwie mogą to być kombajny, kosiarki samojezdne, opryskiwacze, prasy, sadzarki, siewczarki, zgrabiarki, ponadto różne maszyny leśne i drogowe).

Z prawem jazdy kategorii B można ciągnąć samochodem także

„przyczepę inną niż lekka” (na przykład, kempingową, lawetę). Jej masa może przekroczyć 750 kg, ale masa całkowita zestawu nie może przekroczyć 4250 kg. Potrzebny jest wówczas wpis kodu 96 w prawie jazdy. Aby to uzyskać, należy zdać część praktyczną egzaminu państwowego (bez ko-

nieczności odbycia kursu; koszt egzaminu to 170 złotych).

Kierowcy samochodów osobowych, ciągnący przyczepę drogą krajową, autostradą lub ekspresówką muszą pamiętać, że jeśli masa własna zestawu przekracza 3,5 tony, należy opłacić przejazd w systemie e-TOLL.



Fot. pixels



Zginął na miejscu w tym fordzie jego kierowca (21 lat) pod Szczepankowem (gm. Śniadowo). Jak wynika ze wstępnych ustaleń, w czasie wyprzedzania złapał poboczne i z dużą siłą uderzył w drzewo. Fot. policja



Kobieta, jadąca tym seatem trafiła do szpitala po zderzeniu w Sikorach (trasa Rajgród – Grajewo) z traktorem, którego młody (19 lat) kierowca skręcił jej „przed nosem” w lewo. Fot. policja

Poradnia psychologa

Można dać się kochać!



Nigdy nie udało mi się zbudować związku dłuższego, niż 2-3 miesiące. Gdy patrzę na moich licznych znajomych, którym wszystko się łatwo udało, pytam: dlaczego mnie nie? Byłam kiedyś nawet u wróżki i powiedziała mi, że wszystko się ułoży. Bardzo pracuję nad sobą. Bez rezultatu. Zawsze miałam zahamowania w relacjach z ludźmi i wkładałam wiele starań, by chociaż trochę być akceptowaną. Wszystko na nic i już nie wiem, co mam robić.

Joanna

To, co Pani pisze pokazuje, że stara się przede wszystkim zasłużyć na aprobatę. Gdzie w tym staraniu są własne potrzeby, dbanie o siebie? Zastanawiam się, co Pani myśli o miłości: czy chce znaleźć kogoś, kto doceni, zaakceptuje i pokocha, czy bardziej zależy Pani na tym, aby kogoś pokochać. Wydaje się, że chodzi raczej o to pierwsze. Tymczasem nastawienie się przede wszyst-

kim na branie, rzadko sprawdza się w budowaniu trwałego, partnerskiego związku.

Z całym szacunkiem, ale funkcjonuje Pani trochę jak dziecko, które pragnie zyskać uznanie rodziców. Dowodem niedojrzałe iluzje na temat świata: „innym udało się wszystko bez wysiłku i łatwo, życie samo się im układa, „wróżka powiedziała mi, że wszystko będzie dobrze”. Jest już Pani zbyt dorosła na taki sposób rozumienia życia. A owa niedojrzałość jest jednym z powodów urywania się Pani związków partnerskich. Wszystko może się zmienić, jeśli zacznie Pani żyć z myślą o własnych potrzebach, a nie spełnieniu wyobrażenia o potrzebach innych. Jeśli Pani nad sobą pracuje, radzę iść właśnie w tym kierunku. I pamiętać, że nie można nikogo zmusić, by nas kochał, ale można dać się kochać.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Fot. pixabay

Pytanie intymne

Trudno może w to uwierzyć, ale nie wiem, co to znaczy mieć orgazm. Nigdy go nie przeżyłam, a mimo to cieszy mnie każde współżycie i daje dużo satysfakcji. Czy brak orgazmu to zaburzenie?

Iwona

To nie jest zaburzenie. Sfera seksualna jest ściśle powiązana z wzajemnymi kontaktami pary. Jeśli kobieta czuje się kocha-

ną i jest z kochanym mężczyzną, seks ma dla niej inne znaczenie. I wcale nie musi występować orgazm. Miłość, to poczucie bliskości i bezpieczeństwa, akceptacja i troska, zainteresowanie drugą osobą i przyjemność zmysłowa. Kochankowie czerpią satysfakcję, choć może nie występują szczególne uniesienia. Bywa, że kobiety przeżywają orgazm i nie są wcale zadowolone ze współżycia.

Lekarz domowy

Moja babcia zmarła na zawał serca. Mój tato kilka lat chorował na serce i zmarł dość młodo na zawał. Mam 48 lat, właśnie w tym wieku umarł ojciec. Chciałabym dowiedzieć się, czy zawał serca jest dziedziczną chorobą. Czy można się jej jakoś ustrzec?

Jacek

Zawału serca się nie dziedziczy, ale dziedziczy się tendencje do choroby wieńcowej serca, której skutkiem jest właśnie zawał. I jeśli w najbliższej rodzinie wystąpiła choroba,

to już po ukończeniu 35 lat należy wzmocnić ostrożność i raz w roku zgłaszać się do lekarza na badania kontrolne. Tym bardziej trzeba się zgłosić po 40 roku życia. Lekarzom należy powiedzieć o wieńcowych tendencjach w rodzinie. Jeśli lekarz zauważy coś niepokojącego, zaproponuje zmianę trybu życia, może zmniejszenie jego tempa, zmianę diety, leki.

Niezależnie od skłonności dziedzicznych, na możliwość wystąpienia zawału ma wpływ nadciśnienie, otyłość, nadmierny stres oraz cukrzyca.

Pod paragrafem

Od 15 lat jesteśmy rozwiedzeni. Systematycznie płaciłem zaspędzone na syna z pierwszego małżeństwa alimenty. Kilka miesięcy temu skończył 18 lat. W styczniu przeszedłem na rentę i poważnie zmieniła się moja sytuacja finansowa. Leczenie kosztuje, a ze względu na chorobę nie mam możliwości dorobienia. Z drugą żoną mam dwoje dzieci. Czy muszę nadal płacić alimenty na pełnoletniego syna?

Robert

W przypadku zmiany okoliczności, można wystąpić do są-

du z wnioskiem o zmianę wyroku alimentacyjnego. Wniosek musi być wsparty dowodami, dokumentem mówiącym o wysokości otrzymywanej renty, rachunkami za leczenie.

Zwykle przyjmuje się rozwiązanie, że alimenty trzeba płacić, dopóki dziecko nie ukończy szkoły i zdobędzie zawodu, który pozwoli mu samodzielnie się utrzymać.

Jeśli pełnoletnie dziecko kontynuuje naukę, rodzic ma obowiązek płacić alimenty. Jednak sąd może rozważyć zmianę sytuacji materialnej i zmienić wysokość dotychczas płaconych alimentów.



Przysmak podlaski

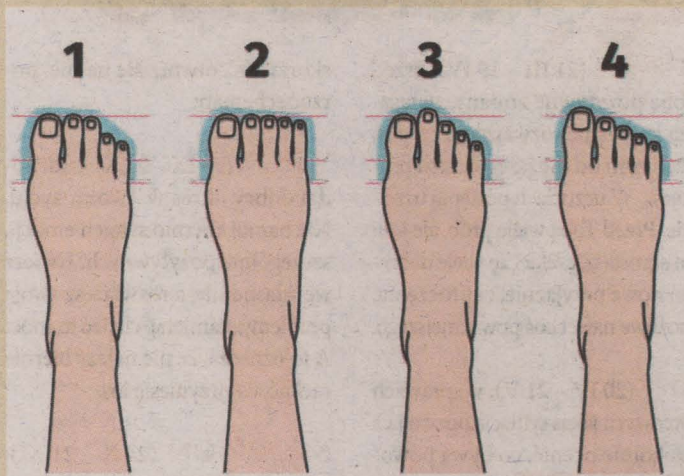
Boeuf Stroganow

Składniki (4 – 6 porcji):

- 75 dag wołowiny
- 40 dag pieczarek
- 1 pęczek małych cebulek
- 1 papryczka chili
- 1 kubeczek śmietany 30 proc.
- 3 łyżki koncentratu pomidorowego
- 2 łyżki oleju
- 3 łyżki mąki
- 2 łyżki masła
- sok z 1/2 cytryny
- 2-3 gałązki świeżego majeranku
- sól, pieprz

Mięso umyć, oczyścić z błon, pokroić w niewielkie kawałki. Oprószyć pieprzem (nie solić!) i łyżką mąki. Pieczarki umyć, obrać, pokroić na połówki (większe na ćwiartki), skropić sokiem z cytryny. Cebulki umyć, oczyścić (szczypior odciąć). Olej rozgrzać na patelni, zrumienić na niej mięso, dodać pieczarki i cebulki i smażyć, aż pieczarki puszczą sok i staną się miękkie. Podlać szklanką wrzątku, posolić, dodać papryczkę chili w plasterkach, przykryć i dusić na małym ogniu do miękkości. Masło zasmażyć z mąką na osobnej patelni, dodać śmietanę. Do sosu z mięsem dodać koncentrat pomidorowy, zasmażkę, rozmieszać i zagotować. Doprawić jeszcze raz do smaku, posypać świeżymi listkami majeranku i podawać gorące.

Co o Tobie mówią stopy?



1. Stopa rzymska – charakteryzuje się tym, że pierwszy, drugi i trzeci palec mają praktycznie taką samą długość, a palec czwarty i piąty są znacznie krótsze. Mający takie stopy lubią uczyć się ciągle czegoś nowego, poznawać nowe miejsca, podróżować. Są nastawieni na działanie, pewni siebie i zdecydowani. O wiele lepiej czują się w otoczeniu ludzi i często są wówczas duszami towarzystwa. W grupie często pełnią funkcję przywódcy. Miewają krótką pamięć.

2. Stopa egipska – charakteryzuje się tym, że wszystkie palce są podobnej długości, równo ustawione. Mały palec jest z reguły najmniejszy, ale między nim a pozostałymi nie ma dużej różnicy. Mający takie stopy posiadają zmysł analityczny, są opanowani, racjonalnie podejmują decyzje. Potrzebują czasu, zanim nawiążą

głębszą znajomość, ale jeśli już do tego dojdzie, można im ufać. Starają się kończyć to, co zaczęli.

3. Stopa grecka – charakteryzuje się najdłuższym drugim palcem. Mający takie stopy są aktywni, dynamiczni, zdolni zarażać swoim entuzjazmem wszystkich dookoła. Często ich działania są impulsywne. Nie zawsze są również w stanie kontrolować swoje zachowanie.

4. Stopa ostro zakończona (spiczasta) – charakteryzuje się najdłuższym pierwszym palcem, czasem niektóre pozostałe palce zachodzą jeden na drugi. Mający takie stopy są marzycielscy, skupieni na przeżyciach wewnętrznych, niż otaczającym ich świecie. Zdecydowanie bardziej od bycia królem imprezy interesują ich kameralne spotkania. Bywają skryci. Choć są dobrymi i uważnymi słuchaczami, mogą mieć trudności w zapamiętywaniu twarzy i nazwisk.



– Panie doktorze, strasznie bołą mnie bambole.

– Niech się pan rozbierze, obejrzymy.

– Hmm... Nie wiem, co to może być, dam panu skierowanie do laboratorium i urologa.

Po wyjściu z przychodni facet natknął się na kumpla, zaczął mu opowiadać, jak go bołą bambole i pokazał mu skierowanie do specjalisty. Kumpel obejrzał je uważnie i mówi:

– Uuuuu, stary, źle. Zobacz, co ci tu napisał!

– Co?

– OB.

– Co to znaczy?

– Obciąć bambole. Ale to jeszcze nie koniec, napisał Rh.

– Czyli?

– Razem z h...!

– Co tam słycać? – pyta sąsiadka.

– Nie wiem. Dawno tam nie byłam.

Kapitan WOT pyta szeregowca:

– Z czego zrobiona jest lufa karabinu?

– Ze stali.

– Dobrze, a z czego zrobiony jest zamek karabinu?

– Też ze stali

– Źle.

– Dlaczego źle?

– Spójrz sam, żołnierzu, co tu w książce napisali: „Zamek zrobiony jest z tego samego materiału”.

– Dlaczego zjadłaś czekoladkę, przeznaczoną dla brata?

– pyta mama.

– Bo nie wierzę w przeznaczenie – odpowiada córka.

– Co to jest miłość?

– Miłość to jest światło życia.

– A co to jest małżeństwo?

– Rachunek za to światło.

Rok 2027. Agencja towarzyska. Pełna komputeryzacja: czytnik kart, identyfikacja, ekran dotykowy:

– Podaj parametry panienki

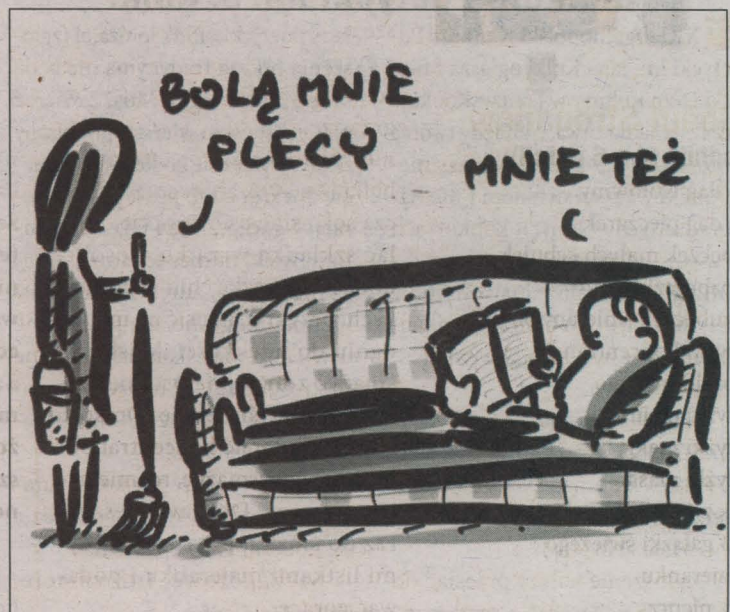
– pojawia się na ekranie.

– Duży biust, mała cipka – wpisuje mężczyzna i przeciąga kartę kredytową.

Na ekranie pojawia się napis „Proszę czekać 3 minuty”. Mężczyzna rozpina marynarkę, siada niczym maharadża w fotelu, rozgląda się i czeka. Za 3 minuty rozlega się z głośników:

– Pan z dużymi dłońmi i małym członkiem, pokój numer 4.

Rys. R. Dąbrowski



Tu warto być

Ciechanowiec

Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Mostowa 6, tel. 518 877 020):

■ Koncert upamiętniający rocznicę wybuchu wojny w Ukrainie pt. „Ramię w ramię. Ukraino jesteśmy z Wami”; piątek, 24 lutego, godz. 18.00. Wstęp wolny.

Drozdowo

Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81):

■ Recital gitarowy Wojciecha Popielarza pt. „Salon hiszpański – muzyczna opowieść o Sofitynie”. W programie, między innymi, muzyka hiszpańska i kompozycje autorskie gitarzysty oraz premiera utworu dedykowanego Sofitynie; niedziela, 5 marca, godz. 16.00. Bilety w Muzeum.

Łomża

Filharmonia Kameralna (ul. Zawadzka 1, tel. 501 609 510):

■ Koncert „Filmowo i industrialnie” w wykonaniu orkiestry Filharmonii pod gościnną batutą Adama Wesołowskiego z towarzyszeniem Piotra Sałajczyka (fortepian); czwartek, 23 lutego, godz. 18.30. Bilety: interticket.pl i w Filharmonii.

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Otwarcie wystawy fotografii twórców zrzeszonych w Sekcji Autorów Dzieł Fotograficznych Stowarzyszenia Autorów ZAiKS w Hali Kultury (Stary Rynek). Zdjęcia prezentują: Jacek Barcz, Andrzej Dąbrowski, Wojciech Druszcz, Zbigniew Furman, Krzysztof Gierałowski, Ryszard Horowitz, Witold Krassowski, Jan Morek, Tomasz Sikora, Marek Szymański, Krzysztof Wojciewski, Kinga Karpati i Daniel Zarewicz; piątek, 24 lutego, godz. 17.00. Wstęp wolny.

■ Otwarcie wystawy fotografii Wojciecha Sternaka pt. „Uroczysko. Lapland” w Galerii pod Arkadami (Stary Rynek); piątek, 24 lutego, godz. 18.00.

Repertuar kin:

■ Kino „Relax” Grajewo: 25 i 26 lutego – „Asteriks i Obeliks: imperium smoka”, godz. 16.30 i „Niebezpieczni dżentelmeni”, godz. 19.00. Kino „Wrzos” Kolno: nieczynne. Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie: 24 lutego – „Opiekun”, godz. 17.00 i „Niebezpieczni dżentelmeni”, godz. 20.00; 25 lutego – „Kot w butach: ostatnie życzenie”, godz. 14.00 oraz „Niebezpieczni dżentelmeni”, godz. 17.00 i „Opiekun”, godz. 20.00; 26 lutego – „Kot w butach: ostatnie życzenie”, godz. 14.00 oraz „Opiekun”, godz. 17.00 i „Niebezpieczni dżentelmeni”, godz. 20.00; 1 marca – „Niebezpieczni dżentelmeni”, godz. 17.00 i „Opiekun”, godz. 20.00; 2 marca – „Opiekun”, godz. 17.00 i „Niebezpieczni dżentelmeni”, godz. 20.00. Kino MOK Zambrów: 24 lutego – 2 marca – „Asteriks i Obeliks: imperium smoka”, godz. 14.30 oraz „Opiekun”, godz. 17.00 i „Wieloryb”, godz. 19.00.

Konkurs Poetycki im. J. Kulki

XXI Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Jana Kulki ogłasza Miejski Dom Kultury w Łomży. Konkurs ma charakter otwarty. Każdy twórca może złożyć zestaw 2 wierszy niepublikowanych drukiem i nie nagradzanych w innych konkursach (w tym internetowych). Tematyka utworów dowolna. Jury odrębnie nagrodzi utwór o Łomży lub okolicach (może być dodatkowym, trzecim utworem).

Nagroda Główna wynosi 2 000 zł brutto, II Nagroda – 1 200 zł, III – 1000 zł. Autor najlepszego wiersza otrzyma Nagrodę Prezydenta Łomży (1 000 zł brutto).

Zgłoszenie należy przesłać do 31 marca wyłącznie e-mail: kon-

kurs.poetycki@mdk.lomza.pl (zgłoszenia pocztą tradycyjną nie będą brane pod uwagę). Musi zawierać plik z zestawem wierszy, podpisany tylko i wyłącznie godłem (w formacie docx/doc lub pdf); plik zawierający godło, imię i nazwisko autora, wiek, numer telefonu, adres zamieszkania, adres e-mail, krótką notę biograficzną; podpisane oświadczenia (skan lub wyraźne i ostre zdjęcie). W temacie wiadomości należy napisać: „Konkurs Poetycki im. Jana Kulki”.

Rozstrzygnięcie Konkursu i uroczyste wręczenie nagród odbędzie się podczas gali 22 kwietnia.

Szczegółowe informacje, tel. 86 216 32 26.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): przed Tobą pozytywne zmiany, zwłaszcza korzystne rozwiązanie czegoś, nad czym od dłuższego czasu pracujesz. W uczuciach postępuj uczciwie. Przed Tobą wiele prób, ale jeśli im sprostasz, czeka Cię wiele dobrego: nowe przyjaźnie, zauroczenia, możliwe nawet coś poważniejszego.

BYK (20 IV – 21 V): w sprawach sercowych jakaś sytuacja pozwoli Ci spokojnie ocenić, co bywa powodem zdrażeń. Możliwe rozczarowania, gdy Twoje zawodowe działania nie przyniosą upragnionych skutków. Lepiej ogranicz się na tym polu tylko do planowania.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): nic na siłę! Niczego nie przyspieszaj, nie szukaj dróg na skróty, poryw uczuć odezwie się sam. Nieoczekiwanie mogą pojawić się nowe możliwości, korzystaj z nich, zanim ktoś inny Cię nie uprzedzi. Możesz liczyć na czyjąś radę, pomoc w trudnej sytuacji.

RAK (22 VI – 22 VII): w uczuciach to Ty możesz rozdawać karty. Zachowaj jednak cierpliwość i kieruj się jasnymi, prostymi zasadami. Nie podejmuj decyzji, do których brak Ci przekonania w stu procentach. Opóźnienie w tym przypadku wyjdzie na Twoją korzyść.

LEW (23 VII – 22 VIII): przed Tobą dużo pracy, ale tylko dzięki wysiłkowi sytuacja ulegnie poprawie. Wystrzegaj się decyzji podejmowanych w pośpiechu, działaj z rozważą. Mimo wielu obowiązków, dbaj o kondycję, złe emocje mogą rodzić depresję.

PANNA (23 VIII – 22 IX): czas uczuciowej huśtawki. Jeśli doświadczasz niespełnionej miłości, jesteś w związku bez przyszłości, właśnie teraz możesz dokonać wyboru, choć nie będzie to łatwe. W tym, co robisz, mogą pojawić się nowe możliwości. Aby z nich ewentualnie

skorzystać, otwórz się na nie, porzuć schematy.

WAGA (23 IX – 23 X): nadchodzi dobry okres w Twoim życiu. Nie hamuj zbyt swoich emocji, szczególnie pozytywnych. Uwierz we własne siły, a rozwiązesz swoje problemy. Pamiętaj, chcieć to móc! A to oznacza, że nie należy biernie czekać, co przyniesie los.

SKORPION (24 X – 21 XI): konieczna zmiana przyzwyczajzeń, porzucenia starych, utartych ścieżek. Bez obaw, bo wyjdzie Ci to na dobre. W sferze emocji możliwe otarcie się o szaleństwo, nie bój się ryzyka.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): nieuniknione zmiany, ale wejdiesz w lepszy etap. Możesz doświadczyć nawet porażki, która stanowić będzie początek czegoś znacznie lepszego. Wystrzegaj się podpisywania umów, nie inwestuj i nie pożyczaj pieniędzy.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): wszystko zacznie zmieniać się na lepsze, choć możliwe, że odczujesz niski poziomem energii i wiele przeszkód będzie na Twojej drodze. Nie zrażaj się jednak. Z każdym dniem będą pojawiały się zauważalne zmiany i w miarę upływu czasu poprawi się Twoje samopoczucie.

WODNIK (21 I – 20 II): wystrzegaj się intryg i zachowaj umiar, nie goń za wszelką cenę za dobrami materialnymi. Pomyśl, czy nie zaniedbujesz innych sfer, bliskich, uczuć. Poświęć im trochę czasu i uwagi.

RYBY (21 II – 20 III): Twoje nadzieje mogą się nie spełnić, obietnice nie znajdują pokrycia. W uczuciach kłopoty, ale może pozwoli Ci to dostrzec kogoś, na kogo dotąd nie zwracasz uwagi. Uważaj na fałszywych ludzi, mogą działać za Twoimi plecami. Ale niech to nie będzie powód, że zupełnie przestaniesz ufać ludziom.



Turniej szachowy w Szczuczynie

Otwarty Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Szczuczyna rozegrany zostanie w niedzielę, 26 lutego w Hali Sportowej (ul. Grunwaldzka 2). Początek, godz. 10.00. Zgłoszenie mailem: skajak.skaje@wp.pl lub tel. 513 807 284.

Turniej koszykarski w Kolnie

Otwarty turniej koszykówki mężczyzn organizuje w niedzielę, 26 lutego, w Hali Sportowej (ul. Marii Dąbrowskiej 4) Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Początek, godz. 10.00. Zgłoszenia, tel. 602 112 424 do godz. 14.00 w piątek, 24 lutego. Nazwę drużyny, imiona i nazwiska zawodników, numer telefonu kierownika lub kapitana drużyny należy zgłosić przed rozpoczęciem rozgrywek.

Sportowcy województwa 2022

Podlaska Rada Olimpijska Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Białymstoku ogłosiła ranking najlepszych sportowców województwa podlaskiego w 2022 roku. Pierwsze miejsce zajął Wojciech Nowicki z Podlasia Białystok, który zdobył tytuły wicemistrza świata i mistrza Europy w rzucie młotem. Na drugim miejscu sklasyfikowana została łyżwiarka Natalia Maliszewska z Juwenii Białystok, wicemistrzyni Europy w short tracku na 500 m. Trzeci jest kajakarz Cresovii Białystok Aleksander Kitewski: w parze z Arsenem Śliwińskim wywalczył mistrzostwo Europy C2 na 200 metrów.

Najlepszym trenerem w sportach zespołowych został Waldemar Grzegorzewski, którego badmintoniści Hubala Białystok wywalczyli Klubowy Puchar Europy. Najlepszy zawodnik w grach zespołowych to Michał Rogalski z Hubala Białystok.

Za najlepszego trenera w sportach indywidualnych uznany został Michał Mróz, trener kajakarzy Cresovii Białystok.

Tytułem najlepszego sportowca niepełnosprawnego wyróżniony został Paweł Arciszewski ze Startu Białystok za złoty (kolarstwo górskie) i srebrny medal (kolarstwo szosowe) na XXIV Letnich Igrzyskach Osób Niepełnosprawnych w Brazylii.

Na nadzieję olimpijską wyróżnił w roku 2022 Michał Niewiński z Juwenii Białystok, specjalizujący się w short tracku.

Królewskie zagrywki w Czyżewie



Od lewej: dyrektor GOK Katarzyna Kostro, burmistrz Anna Bogucka, Bartosz Kotarski z Olsztyna i Sławomir Sobociński. Fot. Patryk Wojtczuk

„W sobotę mieliśmy przyjemność czuć nad sprawnym przebiegiem XIV Otwartego Turnieju Szachowego o Puchar Burmistrza Czyżewa. Rozgrywki zgromadziły 90 miłośników królewskiej gry z Czyżewa, Andrzejewa, Grajewa, Łomży, Białegostoku, Sokółki, Warszawy i innych miejscowości.

Klasyfikacja końcowa prowadzona była w pięciu kategoriach: dziewcząt do lat 13, kobiet, chłopców do lat 10, do lat 16 oraz seniorów.

Zwycięcą turnieju został Bartosz Kotarski z Olsztyna, który otrzymał Puchar Burmistrza Czyżewa, drugi był Dariusz Klimaszewski z Białegostoku, a trzeci Robert Michalak z gminy Nasielsk.

Najlepszą kobietą turnieju była Malwina Szewczyk z Łomży. Równolegle w tych samych kategoriach wiekowych prowadzona była klasyfikacja szachistów gminy Czyżew.

Trójka najlepszych w każdej grupie wiekowej również została nagrodzona pucharami, dyplomami oraz słodkimi koszkami prezentowymi”, podsumowała czyżewski Turniej Akademia Szachowa Sobocińscy z Łomży na swojej stronie facebookowej. A oto wyniki:

Dziewczęta do lat 13: I miejsce – Julia Kadłubowska z Wysokiego Mazowieckiego, II miejsce – Nikola Radomska z Warszawy, III miejsce – Paulina Zaremba z GOK Czyżew. Kobiety: I miejsce – Malwina Szewczyk z Łomży, II miejsce

– Monika Michalczuk z Wasilkowa, III miejsce – Paulina Trynieszewska z Czyżewa.

Chłopcy do lat 10: I miejsce – Kacper Tyszko z Grajewa, II miejsce – Mikołaj Krynicki z Sarnak (powiat łosicki), III miejsce – Alan Radomski z Warszawy. Chłopcy do lat 16: I miejsce – Paweł Kotarski z Łomży, II miejsce – Jakub Pietruszewski z Czyżewa, III miejsce Mateusz Zgierun z Siemiatycz. Mężczyźni: I miejsce – Bartosz Kotarski z Olsztyna, II miejsce – Dariusz Klimaszewski z Białegostoku, III miejsce – Robert Michalak z Pieściróg Nowych (gm. Nasielsk).

Klasyfikacja szachistów z gminy Czyżew.

Dziewczęta do lat 13: I miejsce – Paulina Zaremba, II miejsce – Amelia Kozłowska, III miejsce – Samanta Siejk. Dziewczęta powyżej lat 13: I miejsce – Paulina Trynieszewska.

Chłopcy do lat 10: I miejsce – Jeremi Dmochowski, II miejsce – Antoni Krych, III miejsce – Michał Mariankowski. Chłopcy do lat 16: I miejsce – Jakub Pietruszewski, II miejsce – Julian Siemicki, III miejsce – Oskar Jaźwiński. Mężczyźni: I miejsce – Wiktor Aronowicz, II miejsce – Łukasz Popławski, III miejsce – Marcin Godlewski.

Jak zapewniła burmistrz Anna Bogucka, w przyszłym roku Czyżew zorganizuje jubileuszowy, piętnasty turniej szachowy.

Medalowe skoki i pusta kasa

Alicja Kotowska (13 lat), uczennica SP nr 10 w Łomży, zdobyła srebrny medal Halowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego Młodzików w skoku w dal wynikiem 4,86 m. Brązowy medal wywalczyła jej szkolna koleżanka Natalia Skarzyńska, również skacząc 4,54 m. Brązowy medal wynikiem 5,37 m przywiózł z Mistrzostw trenujący w LKS Narew od wiosny 2022 Wiktor Tyszka ze Szkoły Podstawowej w Jedwabnem. Czwarte miejsce zajęła Oliwia Chojnowska z SP nr 5 w Łomży.

Ich trenerem jest Jan Kotowski. Ten zasłużony dla miasta Klub ma ogromne kłopoty finansowe. „W kasie klubowej jest pustka. Mammy znów problemy z wyjazdami na zawody z powodu braku pieniędzy”, mówi Jan Kotowski.

Turnieje piłkarskie dla Michała

Piłkarze 8 drużyn: Ruch Wysokie Mazowieckie II, Uniglass Łomża, Kopytko Wysokie Mazowieckie, TKKF Żubr Zambrów, Elmax Łomża, Los Sicarios Zambrów, BTS Szymańscy Łomża i Dobroplast Zambrów zagrają w Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta Zambrów w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 5, w sobotę, 25 lutego. Początek, godz. 9.00. Podczas Turnieju odbędzie się kiermasz ciast oraz zbiórka charytatywna dla chorego na nowotwór Michała Wiaksy.

Tydzień wcześniej w VI Halowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Zambrów zagrało dla Michała 10 drużyn: Olimpia Zambrów, Olimpia II Zambrów, Ruch Wysokie Mazowieckie, Tur Bielsk Podlaski, Cresa Siemiatycze, Pogoń Łapy, Ostrowianka Ostrów Mazowiecka, MŁKS Łomża, Lider Łomża, FPD Ostrów Mazowiecka. Rywalizowały dwa roczniki: 2014 i 2015.

Najlepszym zawodnikiem rocznika 2014 był Olaf Senikowski z Tura Bielsk Podlaski. Drugie miejsce: Sebastian Dąbrowski z Olimpii Zambrów. Trzecie miejsce: Aleksander Sawko z Pogoni Łapy. Najlepsi zawodnicy rocznika 2015: 1. Kuba Łuczak z Pogoni Łapy, 2. Robert Barbachowski z Lidera Łomża, 3. Michał Konopka z Olimpii Zambrów. Podczas Turnieju prowadzona była zbiórka i loteria, z których dochód przekazany został na leczenie Michała.



❖ SEREK WIEJSKI ❖ Z OWOCAMI

W SAM RAZ NA
MAŁY POSIŁEK!

